

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Wśród wulkanów i gejzerów



Łukasz Wawro na szczycie Wulkanu Wilczyńskiego. Widok w stronę Oceanu Spokojnego.

Powyższe zdjęcie otrzymało nagrodę miesiąca w czerwcowym wydaniu miesięcznika „Podróż”. Do redakcji „Podróży” nadesłał je Łukasz Wawro, jawiszowianin, który w 2007 roku przez sześć miesięcy przebywał na rosyjskiej Kamczatce.

Kamczatka nazywana „łędem ognia i lodu” jest półwyspem o powierzchni 370 tys. m² w północno-wschodniej, azjatyckiej części Rosji. Rozdziela Morze Ochockie i Morze Beringa.

To bardzo aktywny obszar wulkaniczny. W regionie jest 169 wulkanów, w tym 29 czynnych. Inną atrakcją Kamczatki są liczne gorące źródła i gejzery - najpiękniejsze znajdują się w Dolinie Gejzerów w Kronockim Parku Narodowym. Kamczatkę pokrywają lasy mieszane i równiny z olbrzymimi trawami, zamieszkałe przez wielką ilość zwierzyny, m.in. żyje tu 10-20 tys. brunatnych niedźwiedzi i stada reniferów. Przecinają ją krystaliczne rzeki, z wieloma gatunkami łososia. Wschodnie wybrzeże pół-

wyspu stromymi urwiskami schodzi do morza. Urozmaicone jest ono półwyspami i zatokami (Kronocka, Kamczacka, Karagijska), spośród których jedną z większych i piękniejszych na świecie jest Zatoka Awaczyńska. Na występach skalnych gnieźdzą się setki morskich ptaków. Na kamiennych wysepkach można zaobserwować odpoczywające morysy i foki, a w przybrzeżnych wodach przepływające delfiny czy wieloryby.

W czasach komunizmu region ten był zamknięty dla obcokrajowców. Na terenie Półwyspu Kamczackiego Związek Radziecki posiadał jeden ze swoich licznych poligonów atomowych. Do teraz znajdują się tam ważne strategiczne bazy wojskowe, kiedyś radzieckie dziś rosyjskie.

Przygoda Łukasza Wawro z Kamczatką rozpoczęła się w lipcu 2005. Wtedy pojechał tam po raz pierwszy, na miesiąc do pracy, wraz ze swoim przyjacielem z Łodygowic. Zaprosił ich ks. Krzysztof Kowal, proboszcz parafii pw. św. Teresy z Lisieux w Pietropawłowsku Kamczackim, stolicy Kamczatki. Łukasz ks. Krzysztofa Kowala poznał kilka miesięcy wcześniej, kiedy ten prowadził rekolekcje wielkopostne w parafii św. Marcina w Jawiszowicach. Na drugą wyprawę na Kamczatkę wybrał się już sam w kwietniu ubiegłego roku.

– Najpierw około 24 godzin jechałem pociągiem z Warszawy do Moskwy – opowiada Łukasz Wawro. – Później z Moskwy leciałem 9 godzin samolotem do Pietropawłowska. Na Kamczatkę pojechałem jako wolontariusz. Przez cały pobyt wykonywałem prace remontowo-budowlane w kaplicy kościoła pw. św. Teresy z Lisieux. W zamian miałem zapewnione wyżywienie, nocleg i przejazd. Wolne chwile przeznaczałem na poznawanie re-

(ciąg dalszy na str. 12)

Nowy zarząd w Górniku

W Górniku Brzeszcze po kilku próbach wybrali w końcu zarząd klubu sportowego. A niewiele brakowało, by piłkarze nie wystartowali do nowego sezonu w V lidze krakowsko-wadowickiej. Str. 7.

Pracowały za szesnastu chłopa

Konie do pracy pod ziemią ściągnął postęp techniczny i on je też stamtąd przepędził. Ostatnie cztery konie pracujące w brzeszczańskej kopalni wydano z dołu Ruchu II 8 lipca 1971 roku. Nazywały się Amor, Car, Lot i Tajwan. Str. 10-11.

Za euroskrzynkę zapłaci właściciel

Do 24 sierpnia właściciele lokali mieszkalnych zobowiązani byli wymienić stare skrzynki pocztowe na model euro, zapewniający dostęp wszystkim operatorom pocztowym, nie tylko Poczcie Polskiej. Str. 11.

Pracował na medal olimpijski

Maja Włoszczowska, srebrna medalistka igrzysk olimpijskich w Pekinie w kolarstwie górskim zdobyła dla Polski medal numer dziewięć podczas igrzysk. Nie miała udziału w sukcesie reprezentantki Polski ma brzeszczanin Hubert Grzebinoga. Str. 23.

Różnorodność

Sezon ogórkowy zakończony. Jak na ten teoretycznie leniwy okres wyjazdów, urlopów i większego luzu, w naszym pięknym i walecznym kraju oraz na świecie działo się bardzo dużo. Ze wschodu straszą i chłodzą, z zachodu obiecują pomoc, a z północy ciągnie już chłód. Wojna na górze coraz bardziej zacięta. Politycy nie szczędzą sobie inwektyw na coraz niższym poziomie. Nadzieje na normalność w polskiej polityce topnieją jak lód. Autorytety służą teraz pewnym środowiskom do wygwizdywania. Lech Wałęsa już nie jest polskim bohaterem, a Okrągły Stół to nie wydarzenie historyczne. W przeciagu kilkunastu lat historia współczesnej Polski po raz kolejny jest „odkłamywana”. Blisko w sąsiedztwie Rosja znów pokazuje co myśli o zasadach demokratycznych i prawach człowieka. Na szczęście prezydent Kaczyński w porę pojechał do Gruzji zażegnać konflikt. Pogroził i poskutkowało. W Pekinie, czy też po światowemu w Beijing, zakończył się największy karnawał sportów letnich. Moralnie niesmaczny, ale cóż, liczy się pieniądz i spektakl. Chiny dopięły swego, bo w klasyfikacji medalowej zajęły pierwsze miejsce i wyprzedziły Stany Zjednoczone. O naszych sportowcach można powiedzieć, że formy nie tracą. Przywieźli tę samą ilość medali co w 2004 r., tyle że więcej srebrnych, a mniej brązowych. Jest progres. Można jeszcze wymieniać wiele wydarzeń mniej lub bardziej spektakularnych. Więc jak na sezon ogórkowy jest tego sporo. No ale jest on już zakończony - były prezydent Kwaśniewski ogłosił otwarcie nowego sezonu politycznego. Czołowi żołnierze dwóch najważniejszych partii w parlamencie zdążyli już sobie naubiżać w popularnych programach publicystycznych, które ruszyły po wakacyjnej przerwie. Przy tym wszystkim nasza gmina wypada blado. Tu bardziej dało się odczuć „ogórkowy” spokój. Nie licząc problemów związanych z istnieniem i przyszłością zastłużonego i wystłużonego klubu sportowego. Może lokalnie mamy bardziej pokładane? A może odpoczywamy przed następnymi małymi wojenkami?

W każdym razie ruszamy w nowy sezon. Ostro i kulturalnie. Wrzesień to dwie duże imprezy. IV Rock Reggae Festival i dożynki, ale nie takie gminne tylko powiatowo-diecezjalne. Pierwsza z nich jest bliska mojemu sercu i związana z kulturą alternatywną, z kulturą, która jest w jakimś sensie piękna, bo z jednej strony nieskażona w wielkim stopniu miałką popkulturą, a z drugiej pozwalająca odczuć wolność artystyczną, tak dziś pożądaną wśród zalewu twórców typu Feel czy też Doda. Drugą imprezą są dożynki. To wielowiekowe tradycyjne święto wywodzące się ze zwyczaju ludowego Słowian już mniej leży w kręgu moich zainteresowań i wartości. Być może dużą rolę odgrywa czynnik edukacyjny - nikt mojego pokolenia nie zapoznawał po co i na co to. Być może dlatego, że PRL sprowadził dożynki do święta politycznego, czym obrzydził samą ideę święta plonów. Wydaje się, że do

(Nie) Jedyny sensowny ogląd



dzisiaj jest ono obciążone polityką. Muszę się zgodzić z głosami, które zwracają uwagę na to, że powinno się próbować dotrzeć z tymi wartościami do świadomości młodych ludzi. Tylko, że to zadanie dosyć trudne, bo forma święta archaiczna i nieprzystająca do oczekiwań i preferencji młodzieży. Trudne, ale nie niewykonalne. Ale najważniejsze i pocieszające jest to, że jest klimat do tego, by w naszej ofercie kulturalnej znalazły się dwie tak odmienne imprezy. Że można patrzeć szerszym spojrzeniem na kulturę, nie zamykając się na jedną słuszną formę. A nie w każdym miejscu może się to udać. To świadczy dobrze o nas. To jest zrozumienie i tolerancja wartości, które są blisko związane z alternatywnym nurtem kultury. A ideą naszego brzeszczańskiego festiwalu jest właśnie szerzenie tolerancji i poszanowania drugiego człowieka.

Na zakończenie trochę z innej beczki. Przy okazji wspomnienia przeszłych edycji Rock Reggae Festival i przygotowań do tegorocznej zauważyłem jedną rzecz. Już po raz trzeci odwiedzi nas zespół, którego założycielem lub współzałożycielem jest Robert Brylewski. Postanowiłem mocniej włączyć się w historię zespołów, w

których „Brylu” zaznaczył swoją obecność. Oczywiście mniej lub bardziej znałem wcześniej dokonania tych grup. Jednak nie do końca zdawałem sobie sprawę, że tak naprawdę od niego się wszystko zaczęło. Najpierw zespół Kryzys, który jako jeden z pierwszych wprowadził kulturę punkową do Polski. Później Brygada Kryzys. Pierwsze reggae to Izrael. Z kolei Armia to zespół, który proponował niespotykaną dotąd w kraju estetykę muzyczną. Kolejne projekty to znów wprowadzanie nowych prądów do muzyki alternatywnej. Falarek Band, The Users, Max i Kelner. Brylewski coś rozpoczynał, by później usunąć się w inne miejsce i dać żyć tym pomysłem swoim własnym życiem. Ten starszy, sprawiający wrażenie starym życiem rockandrollowca, mającego problemy z alkoholem człowiek jest ojcem polskiej muzyki niezależnej. A my mamy to szczęście, że możemy na żywo obcować z tą legendą. I chyba warto. Nawet tak z przyczyn poznawczych. Brzeszcze bywają alternatywne. 5 i 6 września Brzeszcze będą alternatywne. A 14 września będą tradycyjne i ludowe. Bo o to właśnie chodzi. O różnorodność!

Piotr Świąder-Kruszyński

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze,
tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,
e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

JACEK BIELENIN - redaktor naczelny
EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spiry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

www.obiektyw.brzeszcze.pl

obiektyw

Lokalny Informator Telewizyjny
„Obiektyw”

Z A J R Z Y J !

Są powody do dumy Pieczywo z GS-u najsmaczniejsze

Kobieca Drużyna Pożarnicza z Przecieszyna zajęła drugie miejsce w III Ogólnopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych wg międzynarodowego regulaminu CTIF. Nagrody wręczał sam wicepremier Waldemar Pawlak, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Zawody odbywały się 16 i 17 sierpnia w Łądku Wielkopolskim. Przecieszynskie ochotniczki wróciły z nich z wysokim drugim miejscem, pucharem, medalami i co równie ważne 10 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu pożarniczego.



Strażaczki z Przecieszyna odbierają gratulacje od Waldemara Pawlaka.

Start w ogólnopolskich zawodach przecieszynianki wywalczyły sobie 5 lipca w Kętach, zajmując pierwsze miejsce podczas II Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych.

W ogólnopolskich zmaganiach Małopolskę reprezentowały tylko 4 drużyny. Drużynę z Przecieszyna tworzyły: Agnieszka Merta, Danuta Piłat, Dagmara Śliwa, Beata Lipowska, Elżbieta Tyrpa, Danuta Bułka, Alicja Czuwaj, Marzena Durlik, Aleksandra Wilk, Zofia Wojnowska.

Do rywalizacji w zawodach przystąpiło 56 drużyn, w tym 19 kobiecych drużyn pożarniczych. Drużyny klasyfikowane były w 3 grupach: „Ochotnicze strażki pożarne”, „Zawodowe strażki pożarne” i „Drużyny kobiece”. Poszczególne grupy zaś podzielone zostały w dwóch klasach: klasa A (bez zaliczania punktów za wiek) oraz klasa B (z zaliczaniem punktów za wiek). Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywanych konkurencji czuwała Komisja Sędziowska, którą kierował mł. bryg. Jarosław Czaja, zastępca Komendanta Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie. EP

Podziękowanie

Drużyna kobieca OSP Przecieszyn wraz z opiekunem Leszkiem Wolasem dziękują wszystkim, którzy wsparli finansowo wyjazd i udział drużyny w III Ogólnopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Łądku Wielkopolskim. Darczyńcami byli: Zarząd Gminny OSP Brzeszcze, Zarząd OSP Przecieszyn, Stanisław Baluś, Spółka Pastwiskowa w Przecieszynie, Krzysztof Dadak, Bank Spółdzielczy oddz. Brzeszcze, Krzysztof Kania, Stanisław Kalika, Związek Zawodowy „Kadra” przy KWK „Brzeszcze-Silesia”, NSZZ „Solidarność” przy KWK „Brzeszcze-Silesia”, „Społem” PSS „Górniki” w Brzeszczach, Grzegorz Smółka, Marcin Bułka, Mirosław Gajda, Marian Krzyściński, Danuta Bułka, Agnieszka i Andrzej Mertowie, Aleksandra Wilk, Alicja Czuwaj.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z Brzeszcz została jednym z laureatów oświęcimskiego półfinału Małopolskiego Festiwalu Smaku. Jurorom konkursu bardzo smakował wypiekany przez GS chleb żytni.

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego wspólnie z Małopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego już po raz czwarty organizuje Małopolski Festiwal Smaku. Finał imprezy odbędzie się 20 i 21 września na Placu Wolnica w Krakowie. Wcześniej odbyło się sześć półfinałów. 10 sierpnia wystawcy prezentowali swoje produkty w Oświęcimiu.

Wśród 17 wystawców zgromadzonych na Placu Pokoju przed kościołem św. Maksymiliana w Oświęcimiu można było również przystanąć i skosztować produkty przy stoisku GS „Samopomoc Chłopska” Brzeszcze. Jury konkursowe w składzie: Theofilos Vafidis („Europa da się lubić”), Tomasz Leśniak (kucharz piłkarskiej reprezentacji Polski) oraz Zbigniew Kurleto (prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Kucharzy i Cukierników) nagrodziło brzeszczańską spółdzielnię w kategorii „Wyroby piekarnicze i cukiernicze”.

- Chleb żytni wprowadziliśmy do sprzedaży na przełomie roku - mówi Stanisław Walkowicz, prezes GS „Samopomoc Chłopska” Brzeszcze. - Chleb ten produkowany jest według tradycyjnej receptury, bo był wypiekany od pokoleń na terenie Galicji. Wypiekamy go na bazie mąki żytniej, poddawanej wielofazowej fermentacji oraz kwasu mlekowego. Dlatego chleb ten mogą spożywać osoby będące na diecie bezglutenowej. O walorach smakowych i zapachowych chleba decyduje tradycyjna technologia oraz stosowane dodatki, które w połączeniu z mąką żytnią przedłużają świeżość pieczywa i nadają mu charakterystyczny smak i zapach.

W kategorii „Dania gotowe i potrawy” zwyciężyła firma „Smakosz” z Chrzanowa za grochówkę wojskową; w kategorii „Wędliny i przetwory mięsne” - firma Rzeźnictwo i Wędlniarstwo Janusz Rogalski z Brzezinki za kielbasę swojską; w kategorii „Najatrakcyjniejsze danie restauracyjne” - Karczma „Rzym” z Suchoj Biskidzkiej za żurek stryżawski; w kategorii „Przetwory owocowe i warzywne” - Gospodarstwo Ekologiczne Anna i Adam Susek z Bulowic za ogórka w zalewie czosnkowej; w kategorii „Miody” - Pasieka „Malwa” Krzysztof Zych za miód spadziowy (jodłowy).

W plebiscycie swoje głosy oddali także mieszkańcy powiatu oświęcimskiego (2278 ważnych głosów), którzy mogli skosztować małopolskich przysmaków. Nagrodzili oni m.in.: piekarnię Roberta Tyrana z Polanki Wielkiej za ciasto drożdżowe z serem, Koło Gospożyn Wiejskich z Przytkowic za kalwaryjskie ogórki „odpustowe” oraz Cafe-Club „Nata” z Libiąża za indyka w sosie brokułowo-czosnkowym.

- Podjęta trzy lata temu decyzja o organizacji jednego z półfinałów Festiwalu właśnie w Oświęcimiu była strzałem w dziesiątkę - mówi Marek Sowa, członek Zarządu Województwa Małopolskiego. - Tereny te z całą pewnością nie mają się czego wstydzić pod względem kulinarnym, nawet w porównaniu z bardziej sławnymi sąsiadami z Podhala czy Krakowa.

Małopolski Festiwal Smaku to największe w Polsce regionalne wydarzenie o charakterze kulinarnym promujące małopolskich producentów.



Wystawcy częstowali tym, co mieli najlepsze. Ale pieczywo GS „Samopomoc Chłopska” z Brzeszcz okazało się bezkonkurencyjne.

tów żywności, produkty i potrawy lokalne. Samorząd Województwa Małopolskiego, jako jedyny w Polsce organizuje tego typu wydarzenie angażujące w jego realizację producentów żywności z terenu całego regionu. Impreza odbywa się cyklicznie od 2005 r. w formie plebiscytowych kiermaszów. W największych miastach regionu organizowane są eliminacje półfinałowe, podczas których małopolscy producenci artykułów rolno-spożywczych prezentują swoje wyroby. Podczas każdego półfinału, jak również w trakcie krakowskiego finału, organizowany jest konkurs, w którym zgłoszone w poszczególnych kategoriach produkty i potrawy ocenia komisja konkursowa. Także publiczność odwiedzająca kiermasze wskazuje najlepsze według niej produkty w specjalnym plebiscycie publiczności.

W tym roku Małopolskiemu Festiwalowi Smaku towarzyszył konkurs dla mieszkańców Małopolski, którzy do końca lipca mogli przesyłać swoje przepisy na potrawy regionalne na adres redakcji „Gazety Krakowskiej”. Najciekawsze przepisy trafią do wydanej przez Urząd Marszałkowski książki kucharskiej Małopolski.

JaBi

Integrują się poprzez Internet

Od lipca do 31 grudnia 2008 r. Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzeczach realizuje projekt „Od telespotkań do integracji”.

Projekt „Od telespotkań do integracji” jest finansowany w 85 proc. ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Pozostałe 15 proc. to wkład własny gminy Brzeczce w wysokości 13 tys. 342,82 zł.

Projekt ma pomóc w integracji społecznej osobom niepełnosprawnym ruchowo, klientom OPS. Zakłada działania mające na celu ograniczenie izolacji osób niepełnosprawnych, poprawę dostępu do informacji, szkolenia oraz podniesienie kwalifikacji zawodowych.

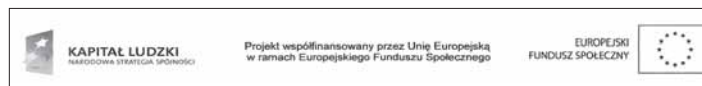
- Z analizy danych Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzeczach wynika, że niepełnosprawność jest drugim w kolejności problemem społecznym w naszej gminie po bezrobociu - mówi Marek Podleszański, pracownik socjalny OPS, kierownik projektu. - Podstawowymi czynnikami uniemożliwiającymi integrację osób niepełnosprawnych ruchowo są bariery w komunikowaniu się, utrudniony dostęp do informacji, bariery architektoniczne, ograniczona ofer-

ta spędzania wolnego czasu, ograniczone możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych, niewielka ilość ofert pracy. Analiza tych problemów była punktem wyjścia do stworzenia projektu „Od telespotkań do integracji”.

Spośród klientów OPS wyłoniono już osiem osób, które wezmą udział w projekcie. Wszyscy uczestnicy projektu zostali wyposażeni w laptopy z dostępem do Internetu. Będą przeszkoleni, by mogli swobodnie poruszać się w Internecie i nawiązać nowe znajomości. Końcowym efektem projektu ma być znalezienie przez nich pracy, którą można wykonywać, korzystając z Internetu. Pomagał im w tym będzie doradca zawodowy. Więcej informacji o projekcie można uzyskać na stronie internetowej www.integracja.brzeczce.pl

Projekt „Od telespotkań do integracji” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013, Priorytetu VII Promocja integracji społecznej, Działania 7.1, Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

jack



Program Operacyjny Kapitał Ludzki (2007-2013) szansą na polepszenie sytuacji w Małopolsce.

Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO KL) na lata 2007-2013 jest największym w historii Unii Europejskiej programem współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Całość kwoty, jaką przewidziano na jego realizację, to ponad 11,4 mld EUR, z czego ponad 9,7 mld EUR stanowią środki EFS, a ok. 1,7 mld EUR środki krajowe.

Środki te są przeznaczone m.in. na aktywne formy pomocy dla osób bezrobotnych, niepełnosprawnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, na wsparcie sektora oświaty, na szkolenia dla przedsiębiorców i pracowników.

PO KL składa się z 10 Priorytetów, realizowanych zarówno na poziomie centralnym jak i regionalnym. Ok. 40 proc. środków przeznaczonych jest na wsparcie sektorowe prowadzone na szczeblu centralnym (Priorytety I-V), a ok. 60 proc. na wsparcie realizowane przez regiony (w Priorytetach VI-IX).

Kluczem do pozyskania środków są projekty składane w ramach komponentu regionalnego PO KL. Każdy złożony projekt jest w pierwszej kolejności sprawdzany pod względem formalnym. Jeżeli ocena formalna przebiegnie pozytywnie, projekt zostaje przekazany do Komisji Oceny Projektów, gdzie podlega ocenie merytorycznej.

Za nabór projektów oraz ich ocenę w województwie małopolskim odpowiada Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. Do zadań WUP jako Instytucji Wdrażającej należy ponadto ogłaszanie konkursów PO KL oraz list rankingowych najlepiej ocenionych projektów.

Szczegółowe informacje dotyczące projektów dostępne są na stronie internetowej: www.wup-krakow.pl oraz w **Punktach Informacyjnych EFS** mieszczących się w: Krakowie, Plac Na Stawach 1, pokój 110, e-mail: efs@wup-krakow.pl, tel. 012 424 07 37 lub 012 424 07 02; Tarnowie, Al. Solidarności 5-9, tel. 014 626 95 43; Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 018 442 91 25.

Opr.: Aleksandra Wojewoda-Szeliga

Przystań dla starszych w dworku?

Przejęciem obiektu historycznego dworu w Skidzinu zainteresowana jest brzeszczańska Fundacja Pomocy Społecznej. Chciałaby tam otworzyć całodobowy ośrodek opiekuńczy dla osób starszych.

Budynek w Skidzinu od 1995 r. jest własnością Gminy Brzeczce, która wynajmuje w nim lokale mieszkalne. Stan techniczny obiektu jest



Danuta Zalwowska, prezes Fundacji Pomocy Społecznej starła się przekonać radnych do swoich pomysłów.

fatalny. Gmina chciała go sprzedać, bo jej samej nie stać na przeprowadzenie gruntownego remontu. Odstąpiono jednak od tego pomysłu, bo jedna z lokatorek nie zgodziła się na przenosiny do proponowanego jej mieszkania w Zasolu. W tym momencie pomysł na dalszą przyszłość obiektu przedstawiła Fundacja Pomocy Społecznej.

- W dworku chcemy stworzyć całodobowy dom pobytu dla osób starszych i samotnych - mówi Danu-

ta Zalwowska, prezes Fundacji Pomocy Społecznej. - Obecna lokatorka dworku pani Maślanka jest starszą osobą i trudno się dziwić, że nie chce się przenosić. Rozmawialiśmy z nią i zgodziła się być pierwszą pensjonariuszką ośrodka.

Fundacja Pomocy Społecznej nie posiada środków na zakup działki i budynku w Skidzinu. Jako organizacja pożytku publicznego ma jednak możliwości pozyskania niezbędnych środków finansowych na remont dworka i wyposażenie mającej tam powstać placówki. Dlatego Fundacja chciałaby, by Gmina przekazała działkę i budynek w drodze darowizny.

- Darowizna będzie zabezpieczona umową notarialną, w której będzie określony cel prze-

jęcia nieruchomości - wyjaśnia Danuta Zalwowska. - Tym samym mielibyśmy istotny wkład w realizację strategii gminy Brzeczce, w której znajduje się zapis o zapewnieniu opieki osobom starszym. Potrzeby na tego typu usługi są duże, liczymy więc na przychylność radnych, burmistrza oraz społeczności Skidzinia. Jest to ambitny cel, ale my chcemy się rozwinąć i działać. Pieniądze można pozyskać z programów unijnych.

JaBi

Docenili dorobek Brzostu

Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeczce „Brzost” zakwalifikowało się do półfinału IV edycji konkursu „Kryształy Soli”, organizowanego przez marszałka województwa małopolskiego.

W półfinale konkursu dla najlepszych organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego weźmie udział 31 organizacji pozarządowych z terenu województwa małopolskiego. Stowarzyszenie „Brzost” zostało półfinalistą w kategorii „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego”.

- W dokumentach wysłanych do Urzędu Marszałkowskiego szczegółowo przedstawiłam projekty, które realizowaliśmy w latach 2004-2007

- mówi Barbara Wąsik, prezes Stowarzyszenia „Brzost”. - Tych projektów było w sumie 11, m.in. renowacje kapliczek, wydanie czterech książek czy brzeszczańskich widokówek. Jak sądzę, organizatorzy konkursu docenili ten dorobek.

Teraz zgodnie z regulaminem konkursu do półfinalistów wybiorą się przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego. Podczas wizyt w siedzibach organizacji będą zbierać informacje dla kapituły konkursu. Uroczysty finał konkursu i wręczenie statuetek „Kryształy Soli” odbędzie się w grudniu 2008 r., tradycyjnie podczas konferencji Małopolskiego Forum Organizacji Pozarządowych.

jack

Nowe chodniki na osiedlu

W pierwszej dekadzie sierpnia rozpoczęły się roboty budowlane przy zagospodarowaniu terenu na os. Słowackiego. Inwestycja pochłonie prawie 91 tys. zł.



Zagospodarowanie terenu przebiegać będzie w dwóch etapach. Pierwszy, którego zakończenie przewidziane jest na koniec października, obejmuje remont i przebudowę chodników wraz ze zmianą nawierzchni na betonową kostkę brukową (515 m²). W etapie drugim remontowane będą parkingi.

Więcej, bo nieco ponad 119 tys. zł. kosztowały roboty przy zagospodarowaniu terenu w bliskim sąsiedztwie - przy ul. Prusa (I etap). Trwające od połowy czerwca do połowy sierpnia prace obejmowały remont i przebudowę chodników ze zmianą nawierzchni na betonową kostkę brukową (650 m²) oraz remont i przebudowę schodów terenowych, tarasu i schodów zewnętrznych.

EP

Podziękowanie

Fundacja Pomocy Społecznej serdecznie dziękuje **wszystkim darczyńcom**, którzy przekazali nam 1 proc. swojego podatku.

Kwota **60.736,48 zł**, która wpłynęła z Urzędów Skarbowych z: Będzina, Bielska-Białej, Bystrzycy Kłodzkiej, Cieszyna, Chorzowa, Chrzanowa, Czechowic-Dziedzic, Ełku, Gdańska, Głogowa, Głubczyc, Gorlic, Jastrzębia-Zdroju, Jaworzna, Jędrzejowa, Katowic, Kielc, Koźienic, Krakowa, Lublina, Mikołowa, Mysłowic, Nowego Sącza, Olkusza, Olsztyna, Opoczna, Opola, Oświęcimia, Poznań, Prudnika, Przemysła, Pszczyny, Raciborza, Rzeszowa, Rybnika, Skarżyska Kamiennej, Sosnowca, Suchoj Beskidzkiej, Szczecina, Tychów, Wadowic, Warszawy, Wieliczki, Wrocławia, Zabrza, Zakopanego, Zgorzelca oraz Żywca **będzie wykorzystana zgodnie z celami statutowymi naszej organizacji i przeznaczona na utrzymanie świetlic socjoterapeutycznych oraz zasilenie Lokalnego Funduszu Stypendialnego.**

W imieniu dzieci, młodzieży i pracowników Fundacji jeszcze raz bardzo dziękujemy.

**Prezes Fundacji Pomocy Społecznej
Danuta Zalwowska**

Informacja

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w Oświęcimiu, ul. Chopina 4 informuje, że w trakcie trwania dożynek powiatowych, które odbędą się 14 września w Jawiszowicach - gmina Brzeszcze, zostanie przeprowadzony konkurs testowy na temat „BHP w rolnictwie”. W konkursie mogą wziąć udział osoby pełnoletnie, które wypełnią test. Test będzie do odebrania na stoisku informacyjnym KRUS. Osoby, które zgromadzą największą ilość punktów, za prawidłowe odpowiedzi otrzymają cenne nagrody.

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie.

Ogłoszenia drobne

- Zatrudnię mężczyznę w serwisie ogumienia; tel. 507 044 235.
- Język niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury; tel. 606 821 266.
- Historia, WOS - korepetycje, przygotowanie do matury; tel. 600 270 367.
- Język niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury, przygotowanie do egzaminów ZD i ZMP; tel. 513 161 756.
- Sprzedam M-3, parter, os. Paderewskiego bl. 15; 032 21 10 964, kom. 0601 496 834.

Remonty w oświacie

Podczas wakacji we wszystkich gminnych placówkach oświatowych trwały większe lub mniejsze remonty. Ich koszt wyniósł 795,2 tys. zł. W roku ubiegłym była to kwota 465,5 tys. zł.

Znaczną kwotę tego rocznych wydatków remontowych, bo aż 483,1 tys. zł pochłonęły remonty w szkołach podstawowych. Na roboty w przedszkolach wydano 177,1 tys. zł, a w gimnazjach 135 tys. zł.

Tylko sam remont instalacji centralnego

ogrzewania w SP nr 1 Brzeszcze i Gimnazjum nr 1 oraz czyszczenie instalacji centralnego ogrzewania w SP Jawiszowice (8,5 tys. zł) wyniósł 283,5 tys. zł. Pokazną kwotę - 207,5 tys. zł - przeznaczono na wymianę okien i drzwi w siedmiu placówkach, najwięcej - 111 tys. zł - w SP Jawiszowice. Okna wymieniono też w SP



nr 2, w przedszkolach nr 1 „Pod Kasztanami” i nr 2 z oddziałami integracyjnymi „Słoneczko” oraz w szkołach w Przecieszynie i w Skidzinu. W tej ostatniej wymieniono też stolarkę drzwiową, a w Zasolu drzwi wejściowe do przedszkola.

Na malowanie wydano łącznie 111 tys. zł. W SP Jawiszowice wymalowano kuchnię, w Zasolu sale lekcyjne i korytarz, sale zajęciowe

i kuchnię w przedszkolu w Przecieszynie, stolarkę okienną w pomieszczeniach przedszkolnych w Zasolu oraz salę gimnastyczną w G nr 1, a w G nr 2 korytarze.

Remont łazienek i sanitariatów w przedszkolach nr 3 („Żyrafa”) i nr 4 („Pod Tęczą”) kosztował 85 tys. zł

EP

Ogłoszenie

Gminy Zarząd Edukacji w Brzeszczach ogłasza nabór wniosków na stypendia szkolne dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Brzeszcze na rok szkolny 2008/2009.

Stypendia przeznaczone są dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum, średnich oraz dla słuchaczy nauczycielskich kolegiów języków obcych. Warunkiem otrzymania stypendium są:

- kryterium dochodowe nie przekraczające 351 zł na osobę w rodzinie (kwota netto)
- adres zamieszkania na terenie gminy Brzeszcze
- realizacja obowiązku szkolnego
- złożenie wniosku w nieprzekraczalnym terminie do 15.09.2008 r. (dla słuchaczy do 15.10.2008 r.) w siedzibie Gminnego Zarządu Edukacji w Brzeszczach, ul. Kosynierów 8, od pn do pt w godzinach od 7.00 do 15.00.

Wnioski do pobrania dostępne są na stronie internetowej www.gze.brzeszcze.pl oraz w siedzibie GZE przy ul. Kosynierów 8. Do wniosku należy dołączyć dochody za miesiąc poprzedzający złożenie wniosku:

- w przypadku uzyskiwania dochodów z zakładu pracy na zaświadczeniu według wzoru dołączonego do wniosku za poprzedni miesiąc
- w przypadku uzyskiwania świadczeń z Ośrodka Pomocy Społecznej należy udać się do OPS w celu potwierdzenia wysokości świadczeń na wniosku lub dostarczyć kserokopię wszystkich decyzji
- w przypadku alimentów należy dostarczyć kserokopie wyroku sądowego
- jeżeli osoba przebywa na bezrobociu prosimy o dostarczenie zaświadczenia z Urzędu Pracy

Informacje można uzyskać pod nr telefonu 032 21 11 593 lub 032 21 11 565.

Podziękowanie

Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Brzeszczach za pomoc w organizacji 30-lecia obchodów powstania Związku OSP RP w Brzeszczach składa serdeczne podziękowania dla: dyrekcji i pracowników Ośrodka Kultury w Brzeszczach, Straży Miejskiej w Brzeszczach, Komisarzatu Policji Brzeszcze, Doroty i Mariusza Pawlusiaków, Piotra Zajęca, orkiestry dętej OSP Jawiszowice, wszystkich druhów strażaków, którzy przyczynili się do organizacji uroczystości oraz wszystkich zaproszonych i przybyłych sympatyków ruchu strażackiego.

Próchnica zębów mlecznych

Próchnica zębów mlecznych jest zjawiskiem powszechnie występującym. Jednak spory odsetek społeczeństwa nie ma świadomości, że zęby takie należy leczyć. Największy wzrost próchnicy pojawia się u dzieci między 2 a 3 rokiem życia i dotyczy zębów trzonowych w żuchwie (zęby boczne dolne) i siekaczy w szczęce (zęby przednie górne).

Próchnica jest procesem patologicznym, chorobą nabytą o pochodzeniu zewnątrzustrojowym, która prowadzi do odwapnienia i rozpadu twardych tkanek zęba. Należy pamiętać, iż powstaje ona pod wpływem warunków środowiska i nie jest uwarunkowana genetycznie.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że na jej rozwój wpływają cztery zasadnicze czynniki: dieta bogata w cukry, obecność bakterii w jamie ustnej, wrażliwość powierzchni zęba na odwapnienie, czas.

Najczęstszą przyczyną powstawania próchnicy zębów mlecznych jest podawanie słodkich napojów lub soków w czasie snu lub przedłużone karmienie pierśią i butelką.

Próchnica zębów mlecznych najczęściej atakuje zęby przednie w szczęce i widoczna jest jako mała plamka, która bardzo gwałtownie i w krótkim czasie przechodzi w głęboki ubytek rozprzestrzeniający się na pozostałe powierzchnie zęba i na zęby sąsiednie.

Nieleczenie zębów u dzieci prowadzi do powstawania głębokich ubytków, co z kolei może wywoływać zapalenie miazgi (potocznie nazywanej nerwem) lub występowanie ropni. Wskazane nawracające stany zapalne mogą uszkadzać zawiązek zęba stałego. Leczenie w tym przypadku może przybrać postać usunięcia ząbka, nawet na kilka lat przed jego fizjologiczną utratą. By przeciwdziałać tym niepożądanym skutkom rodzice powinni unikać podawania słodczy między posiłkami, nie powinni oni także podawać dzieciom słodzonych herbatki ani soków na noc. Warto pamiętać, iż w każdej sytuacji, gdy rodzice zobaczą jakkolwiek zmianę na powierzchni ząbków powinni bezwzględnie udać się z dzieckiem do lekarza dentysty.

Lek. dent. Magdalena Wawro

Ogłoszenie

ZZOZ Profilaktyka Diagnostyka Leczenie z Poznania zaprasza mieszkanki gminy Brzeszcze na bezpłatne badania mammograficzne. Z badań skorzystać mogą kobiety w wieku 50-69 lat (1939 do 1958), które nie odbywały tego typu badań w ciągu ostatnich dwóch lat lub w 2007 r. (w ramach programu profilaktycznego) otrzymały wskazania do wykonania powtórnych badań po upływie 12 miesięcy.

Badania przeprowadzone będą w ambulanse medycznym 13 października (poniedziałek) przy Ośrodku Kultury w Brzeszczach, ul. Narutowicza 1, w godz. 8.30-13.00 i 14.00-19.00. Należy zabrać dowód osobisty i wyniki (zdjęcia i opis ostatniego badania).

Zapisy telefoniczne (wymagany PESEL) w godz. 8.00-16.00 (pod poniedziałku do piątku); z tel. stacjonarnych (połącz. bezpłatne) - 0 800 101 201; z tel. komórkowych (połącz. płatne) - 61 877 36 02 do 04.

Jeśli będą wolne miejsca możliwa rejestracja w dniu badania. Dla osób nie spełniających kryteriów badań, mammografia kosztuje 70 zł.



Od 25 lat Ośrodek Kultury w Brzeszczach pełni ważną funkcję w przestrzeni kulturowej i społecznej gminy Brzeszcze. Od roku 2003 posiadamy certyfikat CAL, w roku 2006 uzyskaliśmy Certyfikat Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001:2000.

37 800 uczestników imprez, koncertów, konkursów i zajęć zrealizowanych w Ośrodku Kultury, świetlicach i domach ludowych, 10 600 widzów w kinie „Wisła”, 70 000 wypożyczonych książek z bibliotek gminnych, 135 800 osób na basenie, 18 500 uczestników zajęć sportowych.

To bilans jednego roku działalności. Liczby dodają Ośrodkowi pikanterii, bo cała reszta jest magią. Niewielkie zainteresowanie ofertą kulturalną wśród mieszkańców przeszło do legendy, bo kto sam nie był uczestnikiem, ten przynajmniej słyszał o wzbogacanej od wielu lat propozycji spędzania wolnego czasu. Dzieciom m.in. oferujemy: zajęcia w pracowni ceramicznej, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Iskierki”, formację tańca współczesnego, zespół „Szalone Małolaty”, możliwość nauki gry na instrumentach w ognisku muzycznym, szkołę doskonalenia pływania, gimnastykę korekcyjną na basenie, zajęcia w hali sportowej (m.in. ścianka wspinaczkowa), spotkania z autorami książek w bibliotece, Młodzieżową Akademię Filmową, konkursy plastyczne, Artystyczne Lato w Mieście.

Młodzież zapraszamy do: Piwnicy Free Culture, Klubu Wolontariusza Pomocna Dłoń, współorganizacji Rock Reggae Festival, udziału w konkursach recytatorskich, literackich, poezji śpiewanej, turniejach sportowych w hali sportowej, akcji bicia rekordów na basenie.

Dorośli spotykają się w Klubach Seniora, sekcji brydża sportowego, w Kole Filatelistycznym, Klubie Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromani”, kultywują tradycję w zespołach folklorystycznych, są słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku, wiernymi czytelnikami bibliotek gminnych.

To tradycyjne funkcje domu kultury. W 1999 roku przystąpiliśmy do programu Centrum Aktywności Lokalnej, który uczy nowoczesnych metod pracy w społecznościach lokalnych.

Nasza misja brzmi: „Pomóżmy ludziom, aby pomogli sobie sami”. Realizujemy tę ideę poprzez różnorodne społeczne i kulturalne projekty: Cztery Pory Roku, Stąd Jestem, Kwitnące

Wakacje, Kolorowa Akademia, Ferie w Mieście, Wolontariat - Klub Pomocna Dłoń, Bezpieczna Gmina, Galeria Pod Dębami, Bezpieczne Ferie za Kółkiem, Ikonka - bezpieczny dostęp do Internetu, Pływać każdy może, Szum we Wsi, W Domu Andersena, Festiwal Kobiet, Tam samo, ale nie to samo.

Dążymy do zacierania granicy animator - odbiorca. Każdy może być animatorem. Warto przyjść do Ośrodka Kultury w Brzeszczach z własną koncepcją rozwiązania problemu. Wierzymy, że im więcej osób i instytucji włączonych jest w opracowanie i realizację programu, tym większe jest prawdopodobieństwo jego powodzenia.

Z okazji Srebrnego Jubileuszu pragnę złożyć gratulacje i wyrazić uznanie pracownikom Ośrodka Kultury i wszystkim partnerom, których praca świadczy o tym, że kochają to, co robią.

Władzom samorządowym składam podziękowanie za to, że w trudnych czasach umożliwiają działania kulturalne. Kultura jest nośnikiem lepszego człowieczeństwa.

Szczególny ukłon kieruję w stronę poprzednich dyrektorek Ośrodka Kultury w Brzeszczach, Pań: Anny Malinowskiej, Beaty Szydło i Teresy Jankowskiej, które stworzyły miejsce, w którym czuje się klimat życzliwości i ciepła. Nasz Ośrodek zawsze miał i ma swoją duszę.

Wyrażam przekonanie, iż kolejne lata przyczynią się do dalszego dynamicznego rozwoju i Ośrodek pozostanie centrum integracji i aktywności społecznej naszych mieszkańców.

Małgorzata Wójcik
dyrektor Ośrodka Kultury w Brzeszczach

Zaproszenie

Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza na pierwsze w roku 2008/2009 zajęcia **Uniwersytetu Trzeciego Wieku** w dniu 6 października 2008 r. o godz. 17.00.

Gościem spotkania będzie Maciej Szczawiński - poeta, dziennikarz Radia Katowice, który wygłosi wykład pt. „Młodość, czyli gadżet XXI wieku”.

Zaproszenie

Samorząd Osiedlowy nr 1 i Ośrodek Kultury zapraszają 4 października (sobota) do parku miejskiego przy ul. Dworcowej na Święto Łatawca. Rozpoczęcie imprezy godz. 13.00.

W programie m.in. konkurs na najładniej skonstruowany latawiec oraz gry i zabawy plenerowe. Szczegóły na plakatach.

Szanowni Czytelnicy, Mieszkańcy Gminy Brzeszcze, w związku z informacją zamieszczoną w nr 7/8 (199/200) lipiec/sierpień 2008 „Odgłosów Brzeszcz”, podpisaną przez p. Andrzeja Włodarczyka, przewodniczącego SLD w Brzeszczach, jestem zmuszony do zamieszczenia wyjaśnienia.

Po V Zjeździe SLD w Brzeszczach, który odbył się 28.03.2008 r., w dniu 11.04.2008 r. złożyłem na piśmie z uzasadnieniem rezygnację z członkostwa w SLD w Brzeszczach. Rezygnację moją przyjął w tym samym dniu tj. 11.04.2008 r. Przewodniczący Koła nr 2 SLD w Brzeszczach p. Stanisław Kułach za potwierdzeniem odbioru. O mojej rezygnacji w dniu 11.04.2008 r. został poinformowany członek Rady Gminnej SLD w Brzeszczach p. Janusz Plata. Mało tego, p. Stanisław Kułach powiedział mi, że w tym samym dniu poinformował p. Andrzeja Włodarczyka o mojej rezygnacji. Po braku jakiegokolwiek reakcji ze strony SLD na moje pismo uznałem ten temat za zamknięty, niewarty czasu i energii.

Byłem zdumiony, gdy po mojej rezygnacji i treści pisma, które złożyłem, w nr 5 (197), maj 2008, „Odgłosów Brzeszcz” ukazała się informacja, że jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej SLD w Brzeszczach. Chcę wyraźnie podkreślić, że takie potraktowanie sprawy wobec mojej osoby przez Zarząd SLD w Brzeszczach spowodowało opublikowanie rezygnacji o treści dokładnie zacytowanej w nr 6 (198), czerwiec 2008, „Odgłosów Brzeszcz”. Pomimo tego, że nie chciałem takiej „reklamy” to po przekazaniu rezygnacji do gazety znowu uznałem ten temat za zamknięty!

Byłem zaskoczony sprostowaniem mojej informacji w nr 7/8 „Odgłosów Brzeszcz” przez p. Andrzeja Włodarczyka, opisującym między innymi domniemane przyczyny mojej rezygnacji z SLD w Brzeszczach, które delikatnie mówiąc rozmijają się z prawdą, ale nie mam zamiaru z wyżej wymienionym prowadzić polemiki na ten temat na łamach gazety, bo nie jest to do tego miejsce. Co do reszty tego sprostowania, to powiem tylko tyle, że od dnia 11.04.2008 r. do dzisiaj, dosłownie nikt z SLD nie „zapytał” mnie nawet o co mi tak właściwie chodzi w uzasadnieniu mojej rezygnacji, a są do tego powołane odpowiednie organy!

Takie załatwienie tej sprawy przez p. Andrzeja Włodarczyka, Przewodniczącego SLD w Brzeszczach oraz wszystkich okoliczności z nią związanych tylko mnie utwierdziło w przekonaniu o słuszności podjętej przeze mnie decyzji.

Z poważaniem Bogusław Studencki

Nowy zarząd w Górniku

W Górniku Brzeszcze po kilku próbach wybrali w końcu zarząd klubu sportowego. A niewiele brakowało, by piłkarze nie wystartowali do nowego sezonu w V lidze krakowsko-wadowickiej.

W czerwcu dotychczasowy zarząd klubu dwa razy zwoływał walne zebranie członków klubu, by - nieskutecznie - wybrać nowych władarzy. Prezesi tłumaczyli, że wobec bierności władz gminy i braku chęci, by pomóc Górnikowi, wyczerpały się już możliwości ich dalszego zarządzania klubem. Na reakcję władz gminy nie trzeba było długo czekać. Radni w pośpiechu zwołali posiedzenie Komisji, Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miejskiej, a burmistrz Teresa Jankowska na łamach Odgłosów Brzeszcz tłumaczyła, dlaczego niektóre propozycje poprawy losu Górnika zaproponowane przez prezesów są nie do przyjęcia. Ci uznali, że ze strony władz gminy brakuje woli współpracy i zdecydowali, że nie zgłoszą klubu do rozgrywek. Po paru dniach z jakichś powodów zmienili jednak zdanie i rzutem na taśmę udało się zgłosić drużynę seniorów do rozgrywek. Udało się też w końcu wybrać nowy zarząd. No właśnie, czy nowy? Prezesem zarządu KS Górnik Brzeszcze dalej będzie Andrzej Drobiś, a wiceprezesem ds. sportowych Lesław Kozieł. Do zarządu weszli też m.in. Janusz Adamowicz, główny inżynier KWK „Brzeszcze”, który pełni funkcję wiceprezesa ds. organizacyjnych oraz Zdzisław Filip, radny powiatowy. To bez wątplenia „grube ryby”, które mają wzmocnić siłę zarządu. Skład zarządu uzupełniają jeszcze Henryk Mazur, Andrzej Kaim i Jan Laburda.

- W zakresie moich obowiązków są przede wszystkim kontakty z samorządem, a to głównie w tym obszarze będzie się rozstrzygać przyszłość Górnika Brzeszcze - mówi Zdzisław Filip. - Radni podczas czerwcowej sesji zobowiązali się do przedstawienia nam w najbliższym czasie warunków, na jakich gmina mogłaby przekazać klubowi obiekt sportowy. Rozmawialiśmy też na ten temat z burmistrzem Teresą Jankowską. Gmina czeka w tej chwili na decyzję czy projekt przebudowy obiektów sportowych zapisany w programie rewitalizacji miasta otrzyma dofinansowanie ze środków unijnych. Powinno się to wyjaśnić w październiku. Jest pytanie czy faktycznie jest na to szansa? Według nas - i nie tylko - prawdopodobieństwo pozyskania tych środków jest niewielkie. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, żeby radni i burmistrz przygotowali odpowiednie dokumenty, by klub z końcem października mógł przejąć obiekt. Najlepszą formą byłoby wieczyste użytkowanie, np. na 40 lat, bo wtedy można spokojnie zaciągać zobowiązania finansowe, np.

kredyt pod hipotekę. Zarząd klubu jest po wstępnych rozmowach z bankami odnośnie możliwości kredytowania, zaś z firmami budowlanymi rozmawialiśmy o kosztach remontu obiektu. Taka jest nasza wizja rozwoju Górnika. Dalsza działalność klubu nie może się opierać tylko i wyłącznie na dotacji z Urzędu Gminy, dlatego idziemy w kierunku znalezienia dodatkowego źródła finansowania. Wszystkie analizy ekonomiczne upewniają nas, że gdyby na obiektach Górnika powstało zaplecze hotelowe z prawdziwego zdarzenia, to w perspektywie kilku lat możliwe jest utrzymanie klubu na poziomie IV czy nawet III ligi.

Akceptacji ze strony burmistrza nie znalazła inna propozycja zarządu klubu - przekazanie parkingów w odpłatne administrowanie. Kolejna - organizacja targowicy na nieczynnej części stadionu KS Górnik - wiąże się z koniecznością zmiany zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego, a to proces około dwóch lat. Radni wstępnie poparli za to pomysł utworzenia klas sportowych o profilu piłkarskim w gminnych szkołach. Możliwe jest to jednak - po konsultacjach z rodzicami - dopiero od przyszłego roku szkolnego. Dlatego tak bardzo władzom klubu zależy na przejściu obiektu sportowego i przeprowadzeniu remontu na własny koszt.

- Obawy, że klub chciałby później sprzedać jakąś część obiektu sportowego są bezzasadne - twierdzi Zdzisław Filip. - Zarząd cały czas podkreśla, że obiekt musi mieć charakter sportowy, oświatowy i rekreacyjny. Zresztą wszelkie obostrzenia można zawrzeć w umowie. Kiedy się mówi - a tak nieoficjalnie od radnych słyszę - no tak, ten zarząd jest w porządku, ale nie wiadomo jaki będzie następny - to również można zapytać - a jaka będzie następna rada? Wydaje mi się, że to jest kwestia - powiem górnolotnie - pojmowania społeczeństwa obywatelskiego. Można bowiem traktować stowarzyszenia na zasadzie, że ktoś tam dostanie z Gminy 2 tys. zł dotacji, zorganizuje wycieczkę, a za drugą część kwoty wystawi imprezę, na którą zaprosi kogoś z Gminy. Wtedy jest spokój, nie ma problemów. Nie wiem, co stoi na przeszkodzie, by to stowarzyszenia zarządzały majtkiem gminnym i faktycznie wykonywały zadania gminy. A tutaj rola Górnika jest szczególna. Tutaj nie ma terytorialnego związku, jak w przypadku LKS-ów. Górnik Brzeszcze jest klubem wszystkich mieszkańców gminy.

Jacek Bielenin

PRACA

Zatrudnimy pracowników na stanowiskach:

- masarz rozbiorowiec
- ubojowiec
- pracownik niewykwalifikowany - do przyuczenia w powyższych zawodach

Oferujemy korzystne warunki finansowe

Informacja: Lepro-Pol sp. J. ul. Piekarska 6 32-620 Brzeszcze, tel. 032 2111 980.

Zaproszenie

Stowarzyszenie Forum Bezpartyjnych „Brzeszczot” zaprasza mieszkańców gminy Brzeszcze na spotkanie w dniu **19 września na godz. 18.00** do świetlicy osiedlowej przy ul. Mickiewicza 4 (budynek Straży Miejskiej i OPS). Tematem spotkania będzie „Sport w gminie Brzeszcze”.

Zarząd stowarzyszenia serdecznie zaprasza.

Zdarzenia

29 lipca ok. godz. 11.30 nieznan sprawca skradł rower na szkodę brzeszczanki Genowefy J., pozostawiony bez zapięcia obok siedziby „Społem” PSS „Górnik” w Brzesczach przy ul. Lipowej. Właścicielka oszacowała stratę na 150 zł. 1 sierpnia strażnikom udało się zidentyfikować przedmiot kradzieży. Ulicą Kościelną, w stanie nietrzeźwości (3.06 promila) poruszał się nim Artur F.

29 lipca do Komisariatu Policji w Brzesczach zgłosił się pokrzywdzony mieszkaniec Oświęcimia Maciej S., który powiadomił, że z terenu posesji w Przecieszynie, gdzie buduje dom, nieznan sprawca skradł rower górski, piec grzewczy oraz 4 sztuki felg aluminiowych wraz z oponami. Straty oszacował na 7,5 tys. zł.

1 sierpnia w Brzesczach na ul. Mickiewicza kierująca Fiatem 126p 32-letnia mieszkanka Jawiszowic Barbara S. zjechała na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze i uderzyła w drzewo. W wyniku wypadku ona i jej 3-letni syn doznali ogólnych obrażeń ciała. Zostali przewiezieni do szpitala.

8 sierpnia w Brzesczach na ul. Ofiar Oświęcimia nieznan sprawca z zaparkowanego na posesji przy ul. Ofiar Oświęcimia BMW skradł radioodtwarzacz i głośniki. Właściciel Elias C., mieszkaniec Brzesczcz, straty oszacował na 600 zł. Pojazd nie był zamknięty.

8 sierpnia o godz. 18.30 funkcjonariusze Straży Miejskiej zatrzymali na gorącym uczynku, na ul. Wyzwolenia w Przecieszynie młodych ludzi, którzy dewastowali przystanek autobusowy (wybili szybę boczną przystanku i zniszczyli kosz na śmieci). Sprawcami okazali się 23-letni Patryk Z., mieszkaniec Brzesczcz oraz 19-letnia oświęcimianka Agnieszka B. Sprawę prowadzi referat dyżurnych SM w Brzesczczach.

13 sierpnia do KP Brzeszcze zgłosił się mieszkaniec Jawiszowic Tomasz L., który w niecodziennych okolicznościach stracił laptopa. Na jednym z parkingów pozostawił go na bagażniku własnego samochodu, po czym wsiadł za kierownicę i ruszył. Kiedy jechał ul. Bielską w lusterku zauważył, że jadący za nim Fiat Uno zatrzymał się, ktoś z niego wysiadł i zabrał coś z ulicy. To coś, jak się okazało, to był zapomniany laptop. Pokrzywdzony zawrócił w miejsce, gdzie spadł sprzęt, ale nie było tam już ani komputera, ani samochodu.

14 sierpnia patrol prewencji Straży Miejskiej zatrzymał na ul. Dworcowej do kontroli ruchu drogowego kierowcę Opla Kadeta Andrzeja W., mieszkańca Brzesczcz, podejrzanego o kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Przepuszczania funkcjonariuszy potwierdziły się, w wydychanym powietrzu u kierowcy stwierdzono 2,06 prom. alkoholu. Na domiar tego nietrzeźwy kierowca przewoził na tylnym siedzeniu nieletniego syna. Nie posiadał też uprawnień do kierowania pojazdem, decyzją Sądu Rejonowego w Oświęcimiu kilka miesięcy temu została mu odebrana.

21 sierpnia ok. godz. 22.30 w Brzesczczach na ul. Dworcowej, przy zapalonym czerwonym świetle wszedł na przejście dla pieszych 30-letni mieszkaniec Jawiszowic Krzysztof P., wprost pod samochód osobowy marki Ford, którym kierował mieszkaniec Rajska. W wyniku potrącenia pieszy doznał ogólnych obrażeń ciała i pozostał na leczeniu w szpitalu.

25 sierpnia do KP Brzeszcze zgłosiła się mieszkanka Brzesczcz Magdalena P., która za pośrednictwem Internetu zamówiła usługę sprawdzenia samochodu z zagranicy. Na poczet usługi wpłaciła 5 tys. zł. Do dziś mężczyzna, mieszkaniec Krakowa, podający się za Jerzego K. nie wywiązał się z umowy dostarczenia pojazdu.

EP

Podziękowania dla sponsorów Dnia Dziecka

Samorządy Osiedlowe nr 1 i nr 8 dziękują:

burmistrz Gminy Brzeszcze, Bankowi Spółdzielczemu Miedźna oddz. Brzeszcze, Dorocie i Mariuszowi Pawlusiakom, firmie „Cem-Kent” Janusza Kadłubickiego i Andrzeja Dwojaka, Agencji Komunalnej w Brzesczach, Pszczyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zarządcy Nieruchomości - Dorocie Halaburda, firmie „Mix-Bud” Krzysztofa Walusa i Dariusza Płonki, PHU Elżbiety Frankowskiej, Wytwórnia lodów Emilii Handzlik, „Społem” PSS „Górnik” Brzeszcze, sklepowi „Magda”, Nadwiślańskiej Spółce Energetycznej.

Samorząd Mieszkańców nr 5 i Dom Ludowy w Borze dziękują:

firmie „Everest” w Brzesczczach, Agencji Komunalnej Brzeszcze, Bankowi Spółdzielczemu Miedźna oddz. Brzeszcze, Bankowi Śląskiemu oddz. Brzeszcze, „Społem” PSS „Górnik” Brzeszcze, SKOK „Piast”, Sylwii i Mariuszowi Puc – „Mini market” Bór, Ryszardowi Galochowi - „Grudex”, Tadeuszowi Mororczykowi - sklep ogólnospożywczy w Borze, Piotrowi Pawelakowi – „Coca-Cola”, firmie „Darymex”, Czesławowi Rynkiewiczowi, „LeproPol” Brzeszcze - Stanisław Prochot i Krzysztof Lewandowski, 72 Dywizjonowi Rakietowemu Obrony Powietrznej w Oświęcimiu, firmie Polan – Rajska.

Świetlica OK w Zasolu dziękują:

Wioletcie i Pawłowi Niemczykowi, Urszuli i Mirosławowi Jurasom, Agnieszce Gabryś - sklep wielobranżowy w Zasolu, Lesławie i Joannie Stawowczyk, Helenie Matlak, Bożenie Noworyta - sklep spożywczy „Ania” w Zasolu, Annie i Janowi Dusikom - sklep spożywczy w Zasolu, Małgorzacie i Grzegorzowi Pasternakom, Mateuszowi Pasternakowi - Auto Service, Klimatyzacja „U Bohana”, Alicji Krystian, Dorocie i Mariuszowi Pawlusiakom - „Delicje” w Brzesczczach, Zofii Wójcik, Annie Rusin, OSP Zasole Zarządowi Spółki Pastwiskowej w Zasolu, Kołu Gospodyń Wiejskich w Zasolu oraz wolontariuszom z Zasola.

Podziękowania od Samorządów Osiedlowych nr 3, nr 4 i nr 7 otrzymują:

Administracja Mieszkań „Silesia”, Agencja Komunalna Brzeszcze, Żwirownia Przecieszyn - Stanisław Baluś, Krzysztof Bielenin z Przedwieśnika, Bank Spółdzielczy Miedźna oddz. Brzeszcze, „Darymex” – D. Graca i R. Rączka, „Delicje” - Dorota i Mariusz Pawlusiakowie, Sławomir Drobný, „Everest” - Firma Budowlano-Remontowa - K. Papuga, W Grytko, Maria i Józef Haj, Hotel „Babel” - Jeremi Nieśpielak, Usługi Remontowo-Budowlane - Kazimierz, Adam, Robert Krajewscy, „LeproPol” - Stanisław Prochot i Krzysztof Lewandowski, „Mirko” - Mirosław Gajda, Robert Nowak, Piekarnia B&B - Zdzisław Ulczok, „Społem” PSS „Górnik” Brzeszcze, „Rompol” - Hurtownia Jaj - Aneta i Roman

Ciekot, „Skand” - Finanse, Ubezpieczenia - Krzysztof Jarot i Dariusz Tobiczki, Stadnina Koni - Zofia i Piotr Stawowy, Spółka Pastwiskowa Brzeszcze, SKOK „Piast”, Sklep Rybny Brzeszcze - Stanisław Biegun, MAX Brzeszcze - Alina Kobielińska, „Sylwana” - Aneta i Piotr Zajacowie, „The Best Rates” - Iwona Michalik i Adam Malina, TP DOM - Zofia Tomulik i Paweł Pawlus, WIKBUD - Eugeniusz Wilk, „WINKOM” - Jerzy Łabuda i Adam Grabek, Klub Motocyklowy BBT Brzeszcze.

Podziękowania od Koła nr 121 Brzeszcze PZW otrzymują:

Stanisław Baluś - Żwirownia Przecieszyn, Szymon Cetnarski, Zbigniew Paluch, Jacek Rymarczyk, Adam Nowak, Krzysztof Jawor, Jan Poniewierski, Halina i Krzysztof Szymański, Dorota Balcarczyk, Krzysztof Pękala, Józef Haj, Jan Kataniec, Andrzej Dziwlik, Grzegorz Składnik, Janina Kobielińska, Maria Grzywa, Matejko Paweł, Adam Jarzyna, Jacek Kwaterski, Agata Jurzak, Krzysztof Łukaski, Marcin Apryas, Jacek Halski, Krystyna, Robert i Adam Krajniewscy, NSZZ „Solidarność” przy KWK Brzeszcze, PHU „NEMO” - Zbigniew Cholewa, „Społem” PSS „Górnik” Brzeszcze, Zakłady Mięsne „Kloc” w Miedźnej, Hurtownia Nasion i Warzyw w Brzesczczach, Agencja Komunalna Brzeszcze, Urząd Gminy Brzeszcze, Administracja Mieszkań „Silesia”, PPUH „Jawirem” Jawiszowice, Dystrybucja Gazu - Barbara Cios, Bank Spółdzielczy Miedźna oddz. Brzeszcze, Darymex - D. Gruca&R. Rączka, „Rymkas”, FHU Lewimar - Wiesława, Lesław, Marcin Jasek, Agencja Mieszkaniowa Brzeszcze, SKOK „Piast”, Sklep „Martynka” - Józefa Apryas, ZPZD KWK „Brzeszcze”, ZZ „KADRA” Brzeszcze, ZZ „Sierpień 80”, ZG KWK „Brzeszcze”, „LeproPol” Brzeszcze - S. Prochot i K Lewandowski, „WINKOM” Brzeszcze

Podziękowania od Samorządu Osiedlowego nr 6 i świetlicy OK na os. Paderewskiego otrzymują:

„Infoteks” - Jarosław Wołowicz, „ARIES” Mariusz i Krzysztof Niciejka, Hurtownia Spożywcza Oświęcim - Marek i Wojciech Nowak, Sklep Modniarski „Dana” na os. Paderewskiego, Administracja Mieszkań - Dorota Halaburda, Sklep spożywczy - Antonina Zontek, „Foto-Edek” p. Nowakowie, „Andersen” - Oświęcim, Telemot-bis - Władysław Baran, „Vitamina” Oświęcim Mirosław Kyrz, Sklep chemiczny - Aleksandra Foks, „Skand” Brzeszcze - Krzysztof Jarot & Dariusz Tobiczki, Sklep „Martynka” - Józefa Apryas, Urząd Gminy Brzeszcze, „Społem” PSS „Górnik” Brzeszcze, GS „Samopomoc Chłopska” Brzeszcze, „Akuna” Wiesław Hotłoś, Komis Samochodowy „Pod Górnikiem”, państwo Kowalczykowie, Sklep Optyczny „Optymet” na os. Paderewskiego - R.G. Grylewicz.

Wierzchem na świni

Do jedynej w Brzeszczach księgarni, przy ul. Dworcowej, trafiła druga już z kolei książka autorstwa Krystyny Blamek. Tym razem są to wspomnienia z dzieciństwa zatytułowane „Wierzchem na świni”.

Autorka wspomnienia zadedykowała pamięci swojej mamy Anieli.

- Czytelnik w książce znajdzie opisy codziennego, powojennego życia jawiszowickiej rodziny, z odniesieniami również do czasów sprzed drugiej wojny światowej i okupacji - mówi jawiszowicka pisarka i malarka Krystyna Blamek. - Pokazuje okres wczesnego socjalizmu, restrykcje stalinowskiej epoki nakładające trudne do udźwignięcia przez rolników obowiązki dostawy, ciężką pracę w domu i na roli, która pozwalała jedynie na skromne utrzymanie, tradycje i zwyczaje rodzinne oraz rytuał zajęć domowych widzianych oczyma dziecka.

Książka zawiera też opisy dziecięcych przyjacieli ze zwierzętami domowymi, pomocy dzieci w pracach gospodarskich, a także opisy ciekawych osobowości. W dialogach zachowana została oryginalna gwara małopolska.

Książka „Wierzchem na świni” oparta na faktach, bez żadnej domieszki fikcji literackiej, stanowi swoisty dokument historii wiejskiej rodziny. Urozmaicona jest starymi fotografiami, reprodukcjami wybranych obrazów autorki i jej wierszami oraz gawędą gwarową. Uzyskała pozytywną recen-

zję krytyka literackiego Jana Dworaczka.

W recenzji na okładce książki czytamy: „najmilsza i najważniejsza dla mnie jest autentyczność zatrzymanych na „płytcie pamięci” przeżyć i szczerze w rysowaniu postaci (przecież!) żywych, dzięki żywej pamięci autorki. Autentyczny język typowy dla miejscowości Podbeskidzia, skromna stylizacja, wierność tradycjom domowym,



biologicznemu cyklowi, któremu podporządkowane było życie na wsi, uwiarygodniają i wręcz upiększają codzienną historię ludzkiego, godnego życia”.

Krystyna Blamek urodziła się i wychowała w Jawiszowicach. Piśsze, maluje, jest laureatką konkursów literackich i plastycznych. Rok temu ukazała się jej pierwsza książka „Powrót Wanduli”, której tło rozgrywa się na bazie autentycznych, ważniejszych wydarzeń społeczno-gospodarczych. Główna bohaterka jest postacią fikcyjną. To bezdomna, uzależniona od alkoholu kobieta, która na drodze resocjalizacji przeżywa wzloty i upadki.

EP

Żegnali wakacje

Na os. Słowackiego wakacje pożegnano 24 sierpnia z Samorządem Osiedlowym nr 2.

W godzinach popołudniowych cztery drużyny chłopców konkurowały o miano najlepszej w turnieju piłki plażowej. Zwycięstwo odnieśli Patryk Marszałek i Artur Czech z drużyny „Pogoń za

chlebem”. Kolejne miejsca zajęły drużyny „Czarne Smoki” (Kamil Kowalik i Piotr Zawalski), „Żółte Smoki (Paweł Zawalski i Przemysław Zawalski) i „Tygrysi” (Kamil Marszałek i Maciej Bednarz). Każda z drużyn otrzymała w nagrodę piłki nożne.

Po południu przyszedł czas na gry, zabawy, konkursy z nagrodami oraz losowanie nagród w wakacyjnej loterii, które ufundowali sponsorzy.

EP

Pamięci wikarego z Jawiszowic

Od śmierci ks. prof. Józefa Tischnera minęło 8 lat. Na rocznicowe obchody do Łopusznej, rodzinnej wsi i miejsca wiecznego spoczynku kapłana - filozofa 28 i 29 czerwca ściągnęło grono wiernych przyjaciół. Wśród nich również delegacja z Jawiszowic.

Delegacja z sołtysem Stanisławem Sajdakiem pojechała do Łopusznej na zaproszenie Kazimierza Tischnera, młodszego brata ks. profesora. Bo trzeba nam wiedzieć, że ks. prof. Józef Tischner również na brzeszczańskej ziemi zostawił swój ślad. Świeżo po święceniach w 1955 r. rozpoczął duszpasterską pracę w jawiszowickiej parafii pw. św. Marcina. W kwietniu 1997 r. był gościem „Rozmów o mediach”, organizowanego przez „Odgłosy Brzeszcz” cyklu spotkań z wybitnymi i znanymi ludźmi. Na pamiątkę tego spotkania na skwerku przed budynkiem Ośrodka Kultury posadził małą brzoźkę. W listopadzie 2007 r., w okrągłą rocznicę pobytu ks. Tischnera w Brzeszczach, w OK w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbył się wieczór poświęcony ks. prof. Józefowi Tischnerowi.

Nowy dyrektor w Zasolu

Inauguracja roku szkolnego 2008/2009 w gminie odbyła się 1 września w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Zasolu. Nowym dyrektorem Zespołu od września jest Krystyna Wrona.

Krystyna Wrona pracę w oświacie rozpoczęła w 1975 roku w przedszkolu we Włosienicy. Po roku skierowana została do pracy w Szkole Podstawowej nr 8 w Oświęcimiu, przemianowanej później na Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego. Tam przepracowała 11 lat. Od 1986 r. do chwili objęcia stanowiska dyrektora w Zasolu była nauczycielem języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 2 w Brzeszczach.

Podczas uroczystej inauguracji społeczność szkolna wręczyła nowej pani dyrektor klucz od pla-

wi. Gość honorowy tego wieczoru - Kazimierz Tischner i poseł Beata Szydło, by zachować pamięć o wżycie ks. profesora sprzed 10 lat, odstonili tablicę pamiątkową. Tablica z cytowanymi słowami ks. Tischnera: „Jesteś wolny, a więc odpowiedzialny za to, co robisz” zawisła na ścianie przy wejściowych drzwiach Ośrodka Kultury.

Na odbywające się końcem czerwca w Łopusznej rocznicowe uroczystości przyjechali m.in. Wojciech Bonowicz, autor biografii ks. Tischnera, szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska oraz członkowie Stowarzyszenia „Drogami Tischnera”. 28 czerwca, w dzień śmierci ks. profesora, w kościółku Trójcy Przenajświętszej odbył się „Wieczór z profesorem Józefem Tischnerem”. Dzień później na grobie ks. profesora spoczęły kwiaty i zapłonęły znicze, ludzie spotkali się na mszy św., a na scenie Gminnego Ośrodka Kultury wystąpiły zespoły regionalne „Mali Łopusznianie”, „Tatry” z Ratułowa oraz zespół im. Ludwika Łojasa z Łopusznej. Całość dopełniła projekcja filmu Adama Kinaszewskiego „Góral w sutannie”.

EP

cówki i zaprosiła gości na montaż słowno-muzyczny na powitanie szkoły oraz wspomnienie dni wrześniowych. Potem burmistrz Teresa Jankowska z dyrektorką Krystyną Wroną przecięły wstęgę do nowo powstałej szkolnej izby regionalnej. A na koniec uczniowie i goście złożyli kwiaty na obelisku patrona szkoły Kostka Jagiełły.

Na uroczystość przybyły władze samorządu gminnego oraz oświatowe, dyrektorzy gminnych placówek oświatowych, radni, delegacja Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Bytych Więźniów Politycznych Koło w Brzeszczach, przedstawiciele lokalnych instytucji i organizacji społecznych oraz zespół „Pańszwiczanie”.

W roku szkolnym 2008/2009 naukę w gminie Brzeszcze w szkołach podstawowych pobierają będzie 1229 uczniów, w gimnazjach 693. W przedszkolach opiekę znajdzie 656 maluchów i zerówkowiczów.

EP

Pracowały za szesnastu chłopa

Konie do pracy pod ziemią ściągnął postęp techniczny i on je też stamtąd przepędził. Ostatnie cztery konie pracujące w brzeszczańskiej kopalni wydano z dołu Ruchu II 8 lipca 1971 roku. Nazywały się Amor, Car, Lot i Tajwan.

- Zawsze w życiu tak było, że dobrego pracownika to do każdej roboty brali, tak samo było z końmi. Taki jeden robił na dole na okrągło, jak w kieracie. Kto tylko wszedł do stajni, zaraz go łapał, mimo że był niebezpieczny, bo świeża. Za to w pracy był niezastąpiony - wspomina Kazimierz Grzebinoga, lekarz weterynarii, który opiekował się końmi w brzeszczańskiej kopalni.

W 1961 r. w kop. „Brzeszcze” na dole i na powierzchni pracowało razem 17 koni. Każdy miał dwa imiona, urzędowe i drugie nadane przez górników. Były m.in. Amor, Car, Lot, Tajwan, Wicher, Atom, Fryc, Murzyn, Kasztan, Portos, Kuba i klacz Elza. W 1963 r., w styczniu na kopalni było 15 koni, rok później 14, z czego 8 na dole i 6 na górze. W 1971 r. szczepionych przeciw tężcowi było już tylko 8 koni. Najdłużej pod ziemią pracowały na Ruchu II w Jawiszowicach. Ostatnie cztery wyjechały z dołu 8 lipca 1971 r. Zanim 11 września sprzedano je centrali mięsnej na eksport do Włoch, przez dwa miesiące pracowały jeszcze na kopalnianym placu. Takimi danymi do dziś dysponuje Kazimierz Grzebinoga.

Kiedy w 1959 r. w Gospodarstwie Hodowli Zarodowej w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Osieku likwidowano etaty lekarzy weterynarii, Kazimierz Grzebinoga trafił do lecznicy w Wilamowicach. Pod jego pieczęcią znalazł się rozległy obwód obejmujący Wilamowice, Hecznowice, Dankowice i gminę Brzeszcze. Również konie z kopalni „Brzeszcze” były pod jego opieką, bo lecznica świadczyła usługi dla kopalni.

- Dzwonili do mnie do lecznicy, do domu, w dzień i noc, jak tylko trzeba było jechało się na dół - opowiada Kazimierz Grzebinoga. - I to bez żadnego przeszkolenia, a ja z kopalnią miałem tyle wspólnego, co w czasie okupacji przepracowałem jedną szychtę na powierzchni. Z początku zjeżdżał ze mną na dół sztygar, który zajmował się końmi i transportem na powierzchni. Nazywał się Teofil Rusinek. Ale kiedy widział, że dobrze sobie radzę, dał mi ustne przyzwolenie na zjazd do koni bez niego.

Kazimierz Grzebinoga zjeżdżał do kopalni do różnych przypadków. Jak to na dole u koni zdarzały się otarcia, oparzenia pod uprzężą, rozdarcia. Musiał opatrzyć ranę, zakładać szwy, smarować maściami, podawać jak trzeba było zastrzyki i leki, czuwać, by dobrze były odżywiane i pielęgnowane. Uczestniczył przy zakupie i sprzedaży koni. Przeprowadzał też tzw. roczne przeglądy dla zakładu ubezpieczeniowego, który żądał aktualnej wyceny zwierząt i oświadcze-

nia o ich stanie zdrowia, bo tylko zdrowe zwierzę można było ubezpieczyć.

- Kiedyś na Ruchu I zabroniłem stajennemu przez dwa tygodnie wydawać koni do pracy. W tym czasie miały się wygoić rany - mówi Kazimierz Grzebinoga. - Konie dużo pracowały i były mocno odparzone od uprzęży. Ale jeden z inżynierów chciał być ważniejszy ode mnie i wykrzyczał, że jak mają beczynnie stać na dole, woli się ich pozbyć. To były ostatnie konie na Ruchu I wywiezione na powierzchnię.



Konie po wyjeździe na powierzchnię.

Konie potrafiły liczyć

Los pracujących w kopalniach koni nie był lepszy od sytuacji ludzi. Z tą jednak różnicą, że górników różnymi metodami udawało się zmusić do pracy na drugą szychtę. Zwierzęta swój rozum mają, i tak jak łysek z pokładu Idy nie dawały się oszukiwać. Kiedy próbowano doczepić im dodatkowy wagon z urobkiem, nie ruszyły z miejsca. Bo każdy koń na dole umiał liczyć. A średnio ciągnął po 12-15 wozów. Na dole pracował za szesnastu chłopa.

- Kiedy koń szarpnął, wyłapał każde uderzenie zaczepu o wózek i od razu wiedział ile wozów mu górnicy podpięli. Ale górnikom też udawało się konia przechytrzyć, jak tylko zaspawali wozy, czyli złącza między wozami były rozciągnięte, koń poszedł - mówi brzeszczanin Bronisław Merta, który jeździł koniem w przodkach.

Konie miały też poczucie czasu i dobrze wiedziały, kiedy robotę należy przerwać. Jeśli właśnie ciągnęły wózki, a wypadał koniec szychty, potrafiły zatrzymać się w połowie drogi i za nic dalej nie poszły. Trzeba je było wyprzęgać. Bez przewodnika trafiały do stajni, nie błądziły w chodnikach.

- Nawet jeśli na chodniku tamy wentylacyjne były zamknięte, potrafiły je otworzyć i wrócić

do stajni - dodaje Kazimierz Grzebinoga. - Car na przykład był specem od ucieczki. Nieraz uciekał z przodka bez lampy. Idąc wzdłuż torów stukał kopytem i wiedział, że dobrze idzie. Chytry był z niego Siwek, tak nazywali go górnicy. A już specjalnością koni było wyjadanie chleba z kieszeni górników. Niejeden z nich wyjechał z dołu głodny.

Nie ślepy na dole

Pierwsi gwarkowie wrywali ziemi węgiel za pomocą kilofa i młota. Ciągnęli kubły z urobkiem, a gdy ułożono tory, pchali po nich wózki. Żeby zwiększyć wydajność i zysk, tam gdzie to było możliwe, wprowadzano konie. Poruszały więc kieraty oraz zastępowały ludzi w transporcie poziomym. Początkowo zatrudniano je razem z wozakami, były ich własnością. Ale wraz z rozwojem techniki górniczej kupowała je kopalnia.

- Kupno koni odbywało się komisyjnie na placu kopalnianym. Sam w nim uczestniczyłem - wspomina pan Grzebinoga. - Kopalnia kupowała konie od rolników. Mogła je nabyć od centrali hodowlanej, ale ta nie dawała koni na próbę, i co potem zrobić z koniem, który nie chce ciągnąć? Po oględzinach odbywała się próba pociągowa. Pamiętam taką piękną klacz, przyprowadził ją pan Bulik ze Skidzinia, ale ona nie nadawała się do pracy w kopalni. W tym samym czasie kupowaliśmy konia, Kuba się nazywał, od Teofila Niedzieli z Przeszyszy. Ten to pociągnął! I trafił na dół.

Tak, jak górnicy do wyrobisk zjeżdżali windami

(klatkami), w ten sam sposób docierały tam również konie. W klatce szybowej wyścielonej sianem jechał z koniem człowiek, trzymał go za uzdę i dawał smakołyki - chleb i cukierki. Koń wtedy jeszcze nie wiedział, że na dole czeka go ciężka, transportowa

roboty i stajnie bez okien. Za to, jak żaden koń na powierzchni pracował w skórzanym kasku, który chronił jego łeb przed urazami.

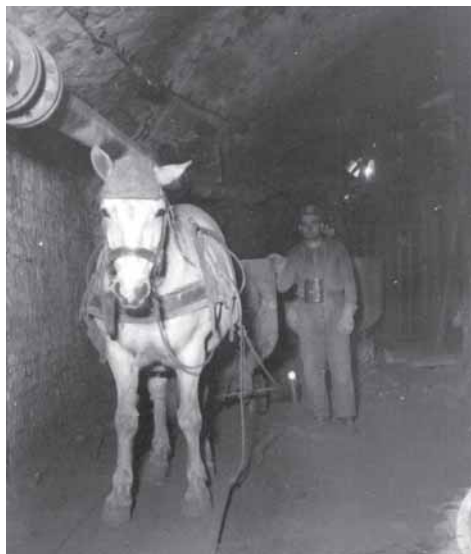
- Stajnie w naszej kopalni były wygodne, z dużymi bokсами, dobrze wentylowane, utrzymane w czystości, bo na stajennego dobierano takiego człowieka, który lubił zwierzęta, a już konie w szczególności - mówi Kazimierz Grzebinoga. - Ściółki i karmy nigdy nie brakowało. Dzienna dawka żywieniowa dla konia wynosiła 7 kg owsa, do tego dostawał jeszcze buraki, marchew, siano



Stajnia dla koni na Ruchu I KWK „Brzeszcze”.

i wodę. Konie były pięknie utrzymane, zadbane, stajenny musiał o nie dbać, bo i sztygar zaglądał do koni, i ja.

Z powodu upływu czasu niełatwo dziś odnaleźć chociażby nazwiska kopalnianych stajennych i podkuwaczy koni. Starzy emeryci-górnicy pamiętają, że stajennymi m.in. byli Jakub Grzywa z Przeciszyna, Franciszek Grunwald z Bielan-Zasola, Józef Włoszek z Brzeszcz, Franciszek Paszek z Brzeszcz zaś podkuwaczami Jan Klus z Brzeszcz, Władysław Gomularz ze Starej Kolonii, Stanisław Góra z Brzeszcz, Karol Wójcik z Zasola, Albin Gumiński z Jawiszowic.



Car pracował na dole 20 lat.

Konie w kopalniach podobno ślepy. Kazimierz Grzebinoga nie chce jednak potwierdzać ani obalać legendy o koniach zatrudnionych w górnictwie. - Może kiedyś, kiedy jedynym światłem, jakie widziały w kopalni był wąty ognik lampki górniczej - wyznaje Grzebinoga. - Z doświadczenia jednak wiem, że koń na dole nie ślepie, tak przynajmniej było w Brzeszczach. W stajni miał światło, wozy ciągnął w oświetlonym chodniku i z lampą przyczepioną do chomąta. Opuszczany na dół i wywożony na powierzchnię był zawsze nocą, by nie był narażony na nagłe uderzenie ciemności czy światła dziennego. Taki Car na przykład, który po 20 latach wyjechał z kopalni, był okazem zdrowia, miał zdrowe oczy, kopyta i uzębienie.

Wozili dyrektora w kolasce

Lżejszy już los czekał konie, które trafiały do pracy na powierzchni kopalni. Obsługiwały wewnętrzny transport kopalniany. Woźnicą, który jako ostatni powoził końmi zaprzęzonymi w długą platformę na kołach był Bronisław Sarna. Ale konie chodziły też zaprzężone w kolasę. Wozili kopalnianych urzędników do różnych urzędów, banku, do i ze stacji kolejowej. Kursowały między Ruchem I i II kopalni przewożąc dozór wyższy. I dyrektora też, jak trzeba było. Mieszkańcy Brzeszcz wspominają, że ostatnim z dyrektorów, który korzystał z tego środka lokomocji, był Władysław Naglik. Kopalnią zarządzał w latach 1954-1965. Kolasą powozili m.in. Józef Włoszek i Franciszek Paszek z Brzeszcz, Czerwik z Babic i Gierek z Zatora.

Ewa Pawlusiak

Za euroskrzynkę zapłaci właściciel

Do 24 sierpnia właściciele lokali mieszkalnych zobowiązani byli wymienić stare skrzynki pocztowe na model euro, zapewniający dostęp wszystkim operatorom pocztowym, nie tylko Poczcie Polskiej. O zmianach było wiadomo od pięciu lat. Zarządcy wspólnot w Brzeszczach i Jawiszowicach mówią, że z przedsięwzięciem uporają się najdalej do końca września.

Dotychczasowe skrzynki na listy są własnością Poczty Polskiej. Nie mają do nich dostępu prywatne firmy doręczycielskie, które skarżą się, że tym samym nie mogą konkurować z Poczta Polską. Problem rozwiązać mają euroskrzynki wyposażone w szczelinę, przez którą listy mogą wrzucać wszyscy operatorzy. Stare skrzynki otworzyć może listonosz i właściciel mieszkania, klucz do nowych mieć będzie tylko właściciel.

Agencja Mieszkaniowa w Brzeszczach przy ul. Dworcowej zamówiła skrzynki dla 1150 lokali mieszkalnych, z czego jedna trzecia została zamontowana, głównie we wspólnotach na os. Paderewskiego i Starym Osiedlu. Pozostałe mają zawisnąć w klatkach do 15 września. Koszt jednego wrzutu pocztowego wraz z montażem wyniesie ok. 42 zł.

- Koszty zakupu i montażu pokryte będą z funduszu eksploatacyjnego. Początkiem roku część wspólnot, z uwagi na konieczność montowania euroskrzynek podjęła uchwały o podwyższeniu składki na fundusz eksploatacyjny - wyjaśnia Waław Makowski z Agencji Mieszkaniowej. - Z zarządami wspólnot ustaliliśmy, że skrzynki będą montowane w miejscach, w których były do tej pory, jednak tak, by nie kolidowały z dostępem do skrzynek energetycznych czy dojść do piwnic.

Zarządzanie Nieruchomościami Doroty Halaburdy zawiadujące na terenie gminy Brzeszcze 406 lokalami mieszkalnymi, do montażu nowych modeli skrzynek przystąpi po 15 września. Jeden otwór wrzutowy będzie kosztować 52 zł z montażem. Również w tym wypadku wspólnoty na zebraniach podejmowały uchwały o pokryciu kosztów skrzynek z funduszu eksploatacyjnego. Ale są też takie, które za nowy nabytek zapłacą indywidualnie przy opłacie czynszu.

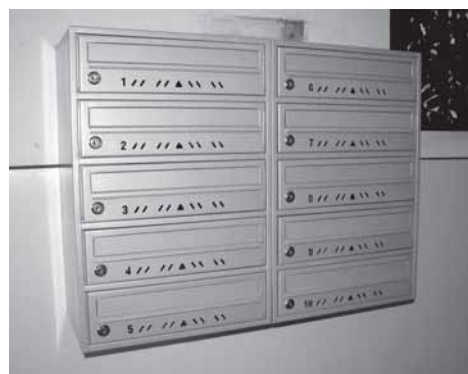
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast” skrzynki pocztowe wymieni do końca września. Prezes Leon Smolarek złożył zamówienie na skrzynki dla 182 odbiorców. Koszt jednego wrzutu - 50 zł z montażem - sfinansowany będzie z funduszu remontowego.

Do końca września wymianę 800 skrzynek na model euro zapowiada również Admini-

stracja Mieszkań „Silesia” w Czechowicach-Dziedzicach, oddz. w Brzeszczach.

- Koszt jednego wrzutu pocztowego wyniesie 40 zł i pokryty będzie dla jednych wspólnot z funduszu remontowego, dla innych z funduszu eksploatacyjnego - dodaje Teresa Kulka z Administracji „Silesia” w Brzeszczach.

Nowe euroskrzynki muszą spełniać unijne wymogi. I tak otwór wrzutowy musi mieć szerokość nie mniejszą niż 23 cm i nie większą niż 28 cm w przypadku skrzynek, w których przesyłki listowe umieszczane są krótszą krawędzią, zaś w przypadku gdy przesyłki umieszczane są dłuższą



krawędzią szerokość otworu wrzutowego nie może mieć mniej niż 32,5 cm i nie więcej niż 40 cm. Wysokość otworu w skrzynce zaś nie może wynosić mniej niż 2 cm i nie więcej niż 4 cm. Właściciel powinien otrzymać niepowtarzalny klucz.

Wysokość umiejscowienia skrzynek nie zależy od kaprysu ekipy montującej. Zgodnie z przepisami górna krawędź skrzynki nie może sięgać powyżej 1,6 m, a dolna nie niżej niż 70 cm od podłoża.

Za niedotrzymanie terminu wymiany starych skrzynek na model euro prawo nie przewiduje żadnych konsekwencji. Zarówno w ustawie Prawo pocztowe, jak i w rozporządzeniu ministra infrastruktury w sprawie oddawczych skrzynek pocztowych nie ma żadnego przepisu o sankcjach grożących za niedokonanie do 24 sierpnia 2008 r. wymiany skrzynki starego typu na euroskrzynkę. Dlatego Urząd Komunikacji Elektronicznej nie ma podstawy prawnej, by sprawdzać w domach i blokach, kto wymienił skrzynkę, a kto tego nie zrobił, i niejako z automatu nakładać kary.

Ewa Pawlusiak

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOLDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. (032) 211-94-28

(ciąg dalszy ze str. 1)

gionu. Półwysep Kamczacki to przede wszystkim wspaniała dzika natura. Ale też niezwykle sympatyczni i otwarci ludzie. Każdego przybysza witają z otwartymi rękami.

Łukasz Wawro ma 25 lat. Studiuje turystykę w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej w Katowicach. Kamczatka tak mu się spodobała, że pisze o niej pracę magisterską.

- Na pewno tam jeszcze wrócę - zapewnia Łukasz.

Obok prezentujemy fotoreportaż Łukasza Wawro z pobytu na Kamczatce.

Jacek Bielenin



Nad Kamczatką. W tle szczyt Wulkanu Wiluczyńskiego.



Skrzynka na listy w wiosce Esso.



Kaplica parafii pw. św. Teresy z Lisieux w Pietropawłowsku Kamczackim.



Dom, w którym mieszkał Łukasz Wawro. Kwiecień. Na dworze słonecznie, wokół ogromne zasy śniegu. Temperatura około -10 °C.



Widok na północną część Pietropawłowska z Kamczackiego Kamienia.



Także w dalekiej Rosji sentyment do Związku Radzieckiego pozostaje wśród części mieszkańców żywy. Na pochód pierwszomajowy spogląda dumnie z góry Włodzimierz Lenin.



Zatoka Awaczyńska. Rejs dookoła świata.



Atomowy okręt podwodny na Zatoce Awaczyńskiej.



Widok z Kamczackiego Kamienia na Domasznią Grupę Wulkanów.



Droga dojazdowa do Wulkanu Wiluczyńskiego.



Świeża tapa niedźwiedzia w drodze na Wulkan Wiluczyński.



Czerwiec. Święto Pierwszej Ryby. Bawią się rdzenni mieszkańcy Kamczatki - Eweni i Koriaci.



Przy kraterze Wulkanu Awaczyńskiego.



Widok na Wulkan Koriacki (3456 m n.p.m.).



Widok z góry Olegende.



W kraterze Wulkanu Mutnowskiego.



Od lewej: Łukasz Wawro, Krystian Misik, ks. Krzysztof Kowal (u góry) i ks. Jan Radoń, wikary parafii pw. św. Teresy z Lisieux.

KINO
WISŁA Repertuar
BRZESZCZE

- 29.08.2007
godz. 17.00 CONTROL
godz. 19.00 Koncert zespołu „Kwartet Coverowy”
godz. 20.00 ROLLING STONES W BLASKU ŚWIATEŁ
- 30.08.2008
godz. 17.00 BACKBEAT
godz. 18.45 METALLICA: SOME KIND OF MONSTER
- 31.08.2008
godz. 18.00 ROLLING STONES W BLASKU ŚWIATEŁ
godz. 20.00 ROLLING STONES W BLASKU ŚWIATEŁ
- 01.09.2008 *nieczynne*
- 02-04.09.2008
godz. 18.00 ROLLING STONES W BLASKU ŚWIATEŁ
godz. 20.00 ROLLING STONES W BLASKU ŚWIATEŁ
- 05-07.09.2008
godz.18.00 WALLE-E (USA, b.o)
godz. 20.00 KINO KONESERA - NIEDŹWIADEK (Czechy, 15)
- 08.09.2008 *nieczynne*
- 09.09.2008
godz. 17.00 POKAZ SPECJALNY FILMU - NASZA KLASA
godz. 19.00 KINO KONESERA - NIEDŹWIADEK
- 10.09.2008
godz. 20.00 KINO KONESERA - NIEDŹWIADEK
- 11.09.2008
godz. 18.00 WALLE-E (USA, b.o)
godz. 20.00 KINO KONESERA - NIEDŹWIADEK (Czechy,15)
- 12-14.09.2008
godz. 17.30 MROCNZY RYCERZ (USA, 10)
godz. 20.00 UPROWADZONA (Francja, 15)
- 15.09.2008 *nieczynne*
- 16-18.09.2008
godz. 17.30 MROCNZY RYCERZ
godz. 20.00 UPROWADZONA
- 19-20.09.2008
godz. 18.00 ŁOWCY SMOKÓW (Francja, b.o)
godz. 20.00 MY CICHOCIEMNI. GŁOSY ŻYJĄCYCH (Polska, 13)
- 21.09.2008
godz. 17.00 MY CICHOCIEMNI. GŁOSY ŻYJĄCYCH - po seansie spotkanie z generałem dywizji Romanem Polko
- 22.09.2008 *nieczynne*
- 23-25.09.2008
godz. 18.00 ŁOWCY SMOKÓW (Francja, b.o)
godz. 20.00 MY CICHOCIEMNI. GŁOSY ŻYJĄCYCH (Polska, 13)
- 26-28.09.2008
godz. 18.00 MAŁPY W KOSMOSIE (USA, b.o)
godz. 20.00 MUMIA: GROBOWIEC CESARZA SMOKA
- 29.09-02.10.2008
godz. 18.00 MAŁPY W KOSMOSIE (USA, b.o)
godz. 20.00 MUMIA: GROBOWIEC CESARZA SMOKA

Trzymają formę

Ósmy raz z rzędu na zakończenie lata, podczas imprezy promującej aktywny wypoczynek mieszkańcy gminy sprawdzali formę i kondycję fizyczną.

Imprezę promującą aktywny wypoczynek pod hasłem „Trzymaj formę - od młodości do starości w zdrowiu i trzeźwości” zorganizowali Ośrodek Kultury w Brzesczach oraz Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

- Na placu zdrowia i sprawności każdy mógł sprawdzić swoją kondycję wykonując pod okiem instruktorów proste próby sprawnościowe - wyjaśnia Beata Jagieło, instruktor OK. - Przy stanowisku NZOZ „Zasole” pielęgniarki mierzyły ciśnienie i poziom cukru we krwi. Kto na naszym placu zaliczył wszystkie punkty, mógł wygrać m.in. rower, śpiwór i plecaki ufundowane przez Urząd Gminy Brzescze.

Podczas tej imprezy panie i panowie tradycyjnie walczą w widowiskowym konkursie o tytuł Super Kobiety i Najsilniejszego Człowieka Gminy Brzescze. Do udziału w konkursach zachęcają atrakcyjne nagrody. Główni sponsorzy imprezy Centrum Ubezpieczeniowo Kredytowe i firma „NYCZ Elektronarzędzia” ufundowali nawigację

satelitarną GPS i specjalistyczną piłę, a firma AVON kosmetyki.

W tym roku tytuł Super Kobiety zdobyła Iwona Michalik, pokonując ubiegłoroczną laureatkę Agnieszkę Kózkę. Trzecie miejsce zajęła Ewa Bobiec.



Panie m.in. przenosiły na czas załadowane po brzezi torby.

Wśród panów Najsilniejszym Człowiekiem Gminy Brzescze okazał się Wojciech Żabiński, pokonując obrońcę tytułu Tomasz Wójcika. Trzecie miejsce wywalczył Mirosław Baraniak, który po dogrywce (rzut kulą 7 kg) pokonał Wojciecha Wolasa. Zawodnicy zmagali się w wyciskaniu na ławeczce 80 kg, ładowaniu na przyczepę worków z piaskiem, przetaczaniu opony od kombajnu, w tzw. „ścianie płaczu” (trzymanie przodem 15 kg) oraz przenoszeniu ciężaru 120 kg w tzw. „zegarze”.

EP

Wesoło pod lipkami

„Biesiada z piosenką”, odbywająca się tradycyjnie „Pod lipkami” w Brzesczach, w tym roku przebiegała pod hasłem „Z folklorem i humorem”.

Do Brzescz zaproszono Teatr Ludowy „Tradycja” z podkrakowskiej Alwerni. Artyści amatorzy przedstawili licznej publiczności program kabaretowy, oparty na tradycyjnym folklorze słownym i muzycznym. Chronić od zapomnienia i pielęgnować lokalny folklor to bowiem dewiza Teatru Ludowego „Tradycja”. W dalszej kolejności wystąpił zespół „Brzesczanki”, prezentując wiązanek tańców i pieśni brzeszczanek. „Brzesczankom” wypada pozazdrościć kondycji, bo tak intensywnego występu nie wytrzymałby pewnie niejeden młodzieniec. Następnie na scenie wystąpił zespół śpiewaczy „Rajskowianki”, a na koniec publiczność, której nie wystraszył padający deszcz, oklaskiwała program estradowy zespołu „Tęcza”. Członkini „Tęczy” - Maria Foksińska pełniła tego dnia obowiązki gospodyni „Biesiady z piosenką”.



Teatr Ludowy „Tradycja” z Alwerni bawił publiczność zabawnymi piosenkami i skeczami.

Wcześniej, przed występami zespołów, dzieci uczestniczyły w przygotowanych dla nich grach i zabawach. Swoich sił mogły spróbować w śpiewaniu czy malowaniu. A kto nie chciał, do woli mógł hasać po dmuchanym zamku-zjeżdźalni. Nagrody i upominki dla dzieci ufundowały Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4 i nr 7.

Organizatorami „Biesiady z piosenką” byli: Ochotnicza Straż Pożarna Brzescze, Koło Gospodyń Wiejskich w Brzesczach, Zespół „Brzesczanki”, Kółko Rolnicze w Brzesczach, Spółka Pastwiskowa w Brzesczach, Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4 i nr 7 oraz Ośrodek Kultury w Brzesczach.

jack



Kalendarium przedsięwzięć we wrześniu

IV ROCK REGGAE FESTIVAL 2008

• 5 września - Klub Muzyczny „Babel”, godz. 16.30
II Przegląd Zespołów Muzycznych RRF SUPPORT
Przełęcz wyłoni zespół, który zagra jako gwiazda małej sceny w drugi dzień IV Rock Reggae Festival. Zespół otrzyma również 10 godzin do dyspozycji w studio nagraniowym.

6 września 2008 - stadion KS Górnik, godz. 14.30

IV Rock Reggae Festival

Program:

- Duża scena

15.00-16.00 Etna

16.30-17.30 Candida

18.00-19.15 Izrael

19.45-21.00 Abradab

21.30-22.45 Daab

23.30-0.45 Dezerter

01.15-02.30 Enej

- Mała scena

Start: 14.30

Zagrają: Suffering Time, The Freshmaker, Panna Marzena i Bizony, H.G.W, Faza Stefana, zwycięzca przeglądu RRF Suport 2008.

- Scena soundsystemowa, start 18.00.

Cena biletu - 15 zł.

Tegoroczny festiwal został wsparty przez Województwo Małopolskie w ramach projektu „Małopolska - nasz Region - nasza szansa”.

• DOŻYŃKI DIECEZJALNO-POWIATOWE

• 14 września, (stadion LKS Jawiszowice)

Program uroczystości:

9.30 - otwarcie wystawy rolniczej na stadionie LKS Jawiszowice

10.30 - przemarsz korowodu dożynkowego do kościoła Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu

11.00 - eucharystia dziękczynna za tegoroczne zbiory

13.30 - ceremonia dożynkowa na stadionie LKS Jawiszowice

14.15 - ogłoszenie wyników konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy

14.45 - występy zespołów folklorystycznych

17.30 - koncert zespołu „Turnioki”

19.00 - festyn

• VII GMINNY BIEG RODZINNY

• 20 września, stadnina koni - Nazieleńce

Uczestnicy: osoby lubiące biegać, w każdym wieku, obojga płci.
Trasy biegu: malownicze tereny wzdłuż Wisły, nad brzegiem stawów, pośród lasów i łąk.

Współorganizatorzy: NZOZ „VITA” w Brzeszczach, Straż Miejska, Policja, harcerze, stadnina koni Nazieleńce.

Program imprezy:

14.00 - sprzedaż pakietów startowych, zapisy do biegów

14.30-15.15 - biegi dzieci - różne kategorie wiekowe od 1 do 12 lat.

15.30 - bieg młodzieży (13-18 lat) - ok. 1500 m

16.00 - bieg kat. Open - ok. 4 km

16.30 - loteria dla uczestników biegu.

Każdy zawodnik, który wykupił pakiet biegu oraz wziął udział w biegu w swojej kategorii wiekowej, bierze udział w losowaniu nagród rzeczowych.

W cenie pakietu: koszulka, kupon na loterię, posiłek, napój, ubezpieczenie NW.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

os. Szymanowskiego

03.09 „Witaj szkoło” - zajęcia plastyczno-techniczne.

10.09 Robimy dekorację i zmieniamy wystrój świetlicy.

20.09 Wycieczka osiedlowa do Zawoi na „Jesiń Babiogórską” - organizatorzy: SO nr 4 i nr 7; szczegóły na plakatach i w świetlicy.

27.09 Wyjazd do Gliwic na operetkę „Zemsta nietoperza” - szczegóły na plakatach i w świetlicy

Świetlica zaprasza na zajęcia:

- plastyczne: w każdą środę;

- kółka teatralnego: dzień zostanie wyznaczony w pierwszych tygodniach września; zajęcia poprowadzi Iwona Michalik;

- „Spotkania z literaturą” prowadzone przez bibliotekarkę OK Halinę Kublin - szczegóły w świetlicy;

- wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego w Pisarzowicach na „Święto kwitnącego wrzosu”; szczegóły na plakatach i w świetlicy.

Klub Seniora zaprasza w każdą środę (14.00-16.00).

os. Paderewskiego

10.09 Dekoracja stołu, składanie serwetek - warsztaty poprowadzi Małgorzata Małkus z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Oświęcimiu.

12.09 „Święto wrzosu” - wyjazd do ogrodów w Pisarzowicach.

16.09 Zajęcia plastyczno-techniczne; malujemy prace wykonane w pracowni ceramicznej.

18.09 Warsztaty ceramiczne dla kobiet.

23.09 Spotkanie grupy teatralno-tanecznej.

- Aerobik: poniedziałek, środa.

- Spotkania Klubu Emerytów i Rencistów: czwartek.

Wilczkowie

11.09 „Jeden z dziesięciu” - turniej wiedzy (16.30).

12.09 „Babie lato” - Wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego w Pisarzowicach (15.00).

16.09 Warsztaty decoupage - ozdabianie techniką serwetkową drewnianych deseczek kuchennych (18.00).

24.09 Spotkanie biblioteczne dla dzieci przedszkolnych (10.00).

26.09 „Święto Pieczonego Ziemniaka” (16.00).

27.09 Wyjazd do Gliwickiego Teatru Muzycznego na operetkę „Zemsta nietoperza” (16.00).

- Aerobik: poniedziałek, środa (18.30).

Bór

15.09-30.09 Wystawa pt. „Wakacje z DL Bór” (14.00 -19.00).

16.09 Spotkanie kobiet - wyjazd do gospodar-

stwa ogrodniczego na wystawę

jesiennych kwiatów i krzewów (15.00).

27.09 Wyjazd do operetki gliwickiej na „Zemsta nietoperza” - szczegóły w DL.

30.09 Spotkanie z książką z udziałem przed-szkolaków.

Zasole

05.09 Turniej piłki siatkowej.

12.09 Rozgrywki sportowe na boisku.

19.09 Ognisko i prążonki.

Jawiszowice

12.09 „Babie lato” - wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego w Pisarzowicach.

23.09 „Powitanie jesieni” - gry, zabawy, pieczone kielbaski (14.30).

26.09 Wyjazd do Teatru Muzycznego w Gliwicach na operetkę pt. „Zemsta nietoperza”.

30.09 „Zabawy naszych babć” - spotkanie przed-szkolaków z przedstawicielkami Koła Gospodyń Wiejskich „Jawiszowianki” godz. (13.00).

Skidziń

11.09 „Jeden z dziesięciu” - turniej wiedzy dla uczniów szkoły podstawowej; wyjście do DL Wilczkowie (16.30).

12.09 „Babie lato w szkółkach i ogrodach” - wyjazd do Pisarzowic (15.00).

19.09 Zajęcia plastyczne dla dzieci (16.00).

24.09 Spotkanie biblioteczne dla dzieci przedszkolnych (10.00).

26.09 Dzieci i młodzież szkolną zapraszamy na „Święto pieczonego ziemniaka”; szczegóły na plakatach (16.00).

27.09 Wyjazd do Gliwickiego Teatru Muzycznego na operetkę pt. „Zemsta nietoperza”; szczegóły na plakatach (16.00).

- środy: próby i spotkania okolicznościowe zespołu „Skidzinianie” (18.30)

Uwaga! Ogłaszamy zapisy do:

- Ogniska Muzycznego Metrum, które proponuje naukę gry na: gitarze, fortepianie, keyboardzie i innych instrumentach muzycznych oraz naukę teorii muzyki. Blisze informacje i zapisy w DL Skidziń lub telefonicznie 606 335 683 - teatrzyku dziecięcego.

Przecieszyn

Galeria Młodych (trzeci piątek miesiąca; 17.00).

12.09 Ognisko nad Sołą.

Huragan Babski (czwartek; 17.00).

04.09 Wycieczka rowerowa.

11.09 Warsztaty biżuterii.

21.09 Wycieczka na Magurkę.

25.09 Wyjście do kina.

Spotkania zespołu „Przecieszynianki” (wtorki; 17.00). Trwają zapisy dzieci i młodzieży do zespołu. Serdecznie zapraszamy!

Pamięci Józefy Zajęc

Zmarła Józefa Zajęc. Była założycielką gminnego zespołu folklorystycznego „Wilczkowiec”. Pod jej kierownictwem zespół brał udział w licznych przeglądach, biesiadach i festiwalach nawet na szczeblu ogólnopolskim, zdobywając najwyższe laury.

Pani Józefa przez 22 lata była nie tylko kierownikiem, ale również instruktorem zespołu. Sama pisała teksty i scenariusze do przedstawianych obrzędów. W dorobku artystycznym znalazły się m.in. „Pieczenie chleba”, „Kiszenie kapusty”, „Dożynki”, „Zwózka zboża z pola”, „Jak to u nas bywało” czy „Jak górnik szedł na emeryturę”.

Założony w 1986 r. zespół „Wilczkowiec” pierwszy raz wystąpił 22 czerwca tego samego roku, podczas uroczystego oddania do użytku miejscowego Domu Ludowego. Już trzy lata później znalazł się w czołówce zespołów amatorskich. Na scenie ludowej w Warszawie, podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich zajął zaszczytne drugie miejsce. W 1999 r. pierwszą nagrodę, a w 2001 r. drugą nagrodę przywrócił z Przeglądu Zespołów Folklorystycznych w Wiśniowiej.

Dzięki pani Józefie „Wilczkowiec” poznano w całej niemal Polsce. Jej zespół uczestniczył m.in. w Ogólnopolskich Przeglądach oraz Festiwalach Amatorskich w Warszawie i Tarnobrodzie, Wojewódzkiej Biesiadzie Zespołów Artystycznych klubów „Złotego Wieku” w Siemianowicach Śląskich, Międzywojewódzkim Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Nowym Sączu, Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej oraz Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Bobowej i Bukowinie

Tatrzańskiej, Przeglądzie Zespołów Regionalnych w Tarnowie, w Przejazdach Teatrów Regionalnych Małopolski w Czarnym Dunajcu, Wojewódzkim Przeglądzie Obrzędów Wiosennych w Żorach.

Zespół brał też udział w projektach edukacji regionalnej „Stąd jestem” i „Cztery pory roku” organizowanych przez brzeszczański Ośrodek Kultury, występował na wiejskich, parafialnych i gminnych dożynkach.



Józefa Zajęc

Pani Józefa i wszystkie „Wilczkowiec” zostały jednymi z pierwszych członkiń brzeszczańskiego oddziału Towarzystwa Kultury Teatralnej.

- W spuściznie, którą Józia pozostawiła po sobie można zaobserwować ogromną wrażliwość artystki na to, co działo się wokół niej - mówi Weronika Włodarczyk, honorowy prezes TKT. - Była wnikliwym obserwatorem, a to co zobaczyła wiernie przekazywała w realizowanych widowiskach obrzędowych. Teraz, kiedy odeszła, zespół został bez kierownika. Ale nie martw się Józio, on się odrodzi, a ludzie długo będą Cię wspominać.

Józefa Zajęc zmarła 1 sierpnia 2008 r. w wieku 79 lat.

EP

WYSTAWA w OŚRODKU KULTURY:

„WSPOMNIENIA Z WAKACJI” - wystawa podsumowująca cykl warsztatów: „Kwitnące Wakacje”, „Sztafeta Kulturalna” „Z teraźniejszości w przeszłość” „Komediowe wakacje filmowe” oraz z wakacji ze świetlic w Jawiszowicach, Przecieszynie, Zasolu, z os. Paderewskiego, os. Szymanowskiego oraz z Domów Ludowych w Borze, Skidzinie i Wilczkowiec.

Wystawa trwać będzie od 30.09 do 10.10.2008 r.

Wakacje z kulturą

W czasie wakacji odwiedzali m.in. gospodarstwa ekologiczne, studio filmów rysunkowych, ogród zoologiczny, uczestniczyli w warsztatach poznając zanikające tradycje rolnicze czy tajniki parzenia herbaty. Sporo czasu spędzali na zabawach i konkursach. Wszystko działo się pod okiem instruktorów Domów Ludowych i świetlic Ośrodka Kultury.

Niewielkie odległości pomiędzy niektórymi placówkami kulturalnymi, ale również chęć podtrzymywania i zawierania nowych znajomości sprawiają, że instruktorzy przygotowują dla dzieci i młodzieży nieraz wspólne oferty wakacyjne.

Tak było na przykład w Skidzinie i Wilczkowiec. Uczestnicy zajęć, w ramach projektu pn. „Wakacje z Domem Ludowym” odwiedzili krakowskie ZOO oraz gospodarstwo ekologiczne w Łękawicy,

gdzie w trakcie warsztatów pn. „Od ziarenka do bochenka” poprzez zabawę poznawali zanikające polskie tradycje rolnicze. Innym razem, w czasie zabawy fabularyzowanej pn. „Na indiańskim szlaku” zaznajamiali się z historią i kulturą Indian. Zwiedzali Park Miniatur w Inwałdzie, bawili się w podchody w stylu harcerskim, rowerami przemierzali leśne dukty, by wyprawy zakończyć piknikiem w leśniczówce. W niektórych wyjazdach i imprezach towa-

rzyszli im koledzy z os. Szymanowskiego.

Dzieci i młodzież z Boru wakacyjne szlaki przecierali zaś z kolegami z Jawiszowic, osiedla Paderewskiego, Zasola i Przecieszyna. Pojechali do Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, gdzie poznawali technikę tworzenia filmów animowanych. Odwiedzili Leśny Park Niespodzianek w Ustroniu, Figlopark i Lasek Cygański na bielskich Błoniach. W Ośrodku Ekologiczno-Szkoleniowym w Jankowicach usłyszeli zaś o życiu i ochronie żubrów. Podczas warsztatów edukacyjno-etnologicznych pn. „Opowieść o herbatce”, u kolegów w Zasolu, zgłębiali tajniki parzenia i kultury picia herbaty. Do świetlicy w Zasolu zawędrowały też dzieci biorące udział w projekcie „Kwitnące wakacje”, a wraz z nimi zuchy z II



Brygady Zuchowej „Przyjaciele zwierząt” ze Związku Drużyn im. Szarych Szeregów w Brzeszczach, którzy dla wszystkich uczestników przygotowali podchody nad Sołą oraz strzelanie z łuku. Po takiej porcji zabawy, przy wspólnym ognisku, wszystkim wymśnieniom smakowały prażone.

Wśród wakacyjnych atrakcji nie zabrakło też zajęć rekreacyjno-sportowych na basenach, kręgielni, boiskach i w hali sportowej.

EP

KINO WIŚLA OŚRODKA KULTURY
w BRZESZCZACH ZAPRASZA NA

MY CICHOCIEMNI
GŁOSY ŻYJĄCYCH

po seansie spotkanie z generałem dywizji
i dowódcą Wojskowej Formacji Specjalnej

GROM
-ROMANEM POLKO

21.09.2008 godz. 17.00



CENA BILETU 8 zł.

Ośrodek Kultury ul. Narutowicza 1, 35-425 Brzeszczany, 09 302 21 83 496, 21 91 993
WWW.OK.BRZESZCZ.PL

Pomóżmy Piotrusiowi

Dwunastoletni Piotruś Kowalówka z Jawiszowic choruje na dziecięce porażenie mózgowe. Porusza się na wózku, ma problemy ze wzrokiem i słuchem, nie może samodzielnie jeść. Dodatkowo cierpi na astmę oskrzelową. Chłopiec wymaga kosztownego leczenia i systematycznej rehabilitacji, niestety sy-



tuationia finansowa rodziny jest ciężka. Prosimy o pomoc w sfinansowaniu rehabilitacji, gdyż tylko systematyczne ćwiczenia pod okiem specjalistów mogą dać Piotrusiowi szansę na lepsze życie.

Liczy się każda kwota. Z góry dziękujemy wszystkim, którym nie jest obojętny los dziecka niepełnosprawnego.

Nr konta 0810501315100002269172223

Tel. kontaktowy: 502 464 498

Kulturalnie kulinarni wśród książek

Podobnie jak w zeszłym roku, podczas tegorocznych wakacji w bibliotece w Zasolu ruszyła akcja „Kulturalnie kulinarni”.

Na zajęciach, które zgromadziły sporo młodych kucharzy i łakomczuchów, przygotowano, a następnie degustowano frytki i smaki, czyli dziecięce przysmaki oraz zdrowe sałatki



owocowe. Poza tym uczestnicy wykazali się umiejętnością czytania ze zrozumieniem, wdrażając w działanie zdobyte informacje.

Spotkania przebiegały w radosnej atmosferze, gdzie twórczą pracę połączono z przyjemnością spożywania posiłków. Zwrócono również uwagę na estetykę podania posiłków i właściwego zachowania się przy stole.

AD

... jak Filip z konopi

Samorządność

Podczas Pikniku Organizacji Pozarządowych, zorganizowanym na początku września przez powiat i miasto Oświęcim, zaplanowano wręczenie nagród najlepszym stowarzyszeniom i organizacjom działającym na terenie powiatu oświęcimskiego. Zakładam, że organizatorzy pikniku opracowali określone kryteria mówiące, które organizacje społeczne są najlepsze, a które na takie miano nie zasłużyły.

Tak często słyszymy o potrzebie budowy społeczeństwa obywatelskiego, o lokalnych społecznościach i ojczyznach, o samorządności i przekazywaniu kompetencji i władzy obywatelom, co jednak przez to rozumiemy? Koloryt i różnorodność społecznej aktywności jest wielki, jak wielka jest ludzka inwencja i pomysłowość. Mamy organizacje ograniczone terytorialnym działaniem do jednej ulicy, ale również o zasięgu krajowym i światowym, podobne różnice występują przy ilości członków i sympatyków. Czy jest zatem model społecznego działania i aktywności? Pytanie ze względu na oczywistą odpowiedź wydawać by się mogło retoryczne, a jednak. Żeby ktokolwiek chciał z nami rozmawiać lub choćby zapraszać na rzeczne pikniki trzeba społeczną działalność zarejestrować. Form prawnych jest kilka, najbardziej popularna to stowarzyszenie. Opracowanie statutu, mały stosik formularzy i jest szansa, że sąd rejestrowy w Krakowie wpisze nas w Krajowy Rejestr Sądowy. Następnie wizyta w Urzędzie Skarbowym, NIP oraz Regon i wizyta w banku w celu założenia

konta. Pozostaną jeszcze drobnostki typu zakup pieczętek, bez których nie odbierzemy korespondencji z poczty i nie dokonamy przelewu w banku oraz cykliczne przedkładanie formularzy podatkowych w „skarbowym”. Pytanie czy warto tracić czas i pieniądze, by sformalizować pasje i działanie grupy znajomych czy przyjaciół.

Zupełnie inne problemy mają organizacje duże, zatrudniające często pracowników merytorycznych, które dysponują nieruchomością i majątkiem. Tu problemem nie są formalności, ale nieufność i niechęć decydentów do wspólnych działań i przedsięwzięć. Kto za tym stoi, ile ktoś z tego ma, to pytania, które zawsze padają w takich sytuacjach? Czerwiec Aktywnych Społeczności, czyli społeczno-edukacyjna kampania promująca obywatelskie działania, co roku realizowana jest w naszej gminie. Czy ma to być jednak tylko kampania czy też wyraz potrzeby dalszego rozwoju organizacji społecznych, które byłyby partnerem dla samorządu? Przykład Klubu Sportowego Górnik Brzeszcze, który wystąpił z propozycjami przejęcia obiektów sportowych, na których funkcjonuje, będzie swoistym papierkiem lakmusowym pokazującym czy jesteśmy w stanie od deklaracji przejść do rzeczywistego budowania społeczeństwa obywatelskiego. Trochę górnolotnie i pompacyjnie, a tak naprawdę wszystko sprowadza się do szczerości intencji i odwagi podejmowania decyzji.

Zdzisław Filip



Podziękowanie

W lipcowo-sierpniowym numerze Odgłosów Brzeszcz wśród sponsorów Turnieju Młodego Wiślaka zabrakło trzech darczyńców. Organizatorzy turnieju - Fan Klub TS Wisła „Brzeszcze” jeszcze raz gorąco dziękują: firmie „KOLMI” - Karolina Kolonko i Piotr Mikrut, Romanowi Jurzakowi, Związkowi Zawodowemu Górników w Polsce oraz „Społtem” PSS „Górniki” Brzeszcze.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej **śp. Henryka Wajdzika** za zamówione msze św., złożone wieńce i kwiaty, okazane współczucie i życzliwość serdecznie dziękujemy.
Żona z synami.

Ogłoszenie

Do wynajęcia jeden lokal o powierzchni 24 m² lub dwa lokale o powierzchni po 12 m²; w Brzeszczach przy ul. Kościuszki; kontakt: 698 046 269, 032 211 19 49.

Dyżury aptek we wrześniu

ARNIKA ul. Słowackiego 4

29.08 - 05.09

26.09 - 03.10

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34

19.09 - 26.09

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a

05.09 - 12.09

03.10 - 10.10

SYNAPSA ul. Łokietka 39

12.09 - 19.09

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.



**Gotówka
w 15 minut**

1 miejsce
przyjazny bank
Newsweeka

Biuro Kredytowe
Jawiszowice, ul. Turystyczna 25
pn-pt 9.00-17.00, sob 9.00-13.00

TAK POWINNO BYĆ W KAŻDYM BANKU



TANIE OPŁATY - PROWIZJA 0%

- Usługi remontowe,
- Malowanie,
- Tynki ozdobne wewnętrzne,
- Sufity podwieszane,
- Niekonwencjonalne wykończenie wnętrz,
- Artystyczne rysunki na ścianach,
- Panele i wiele innych usług,



Realizacja oryginalnych pomysłów klienta

Tomasz Augustyński
tel. (032) 737-07-13
tel. 0-696-883-445



Kancelaria Radcy Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

Czynne:
Poniedziałek: godz. 18.00 - 20.00
Środa: godz. 16.00 - 18.00
lub w umówionym terminie
Tel. 603-959-032




**Szkoła Narciarska
Blues Carv**

Zaprasza

Przedszkolaki od 5 roku życia
oraz
dzieci w wieku 7-9 lat
na



* całoroczne zajęcia ogólnorozwojowe z elementami gimnastyki korekcyjnej na sali gimnastycznej



* naukę pływania

W sezonie zimowym
Naukę i doskonalenie jazdy na nartach dla przedszkolaków, dzieci starszych i młodzieży.
Obozy narciarskie.



Szczegóły i zapisy: www.bluescarv.y24.pl
606 644 345

LEKARZ PEDIATRA

ADAM KUCHARSKI

wizyty domowe

tel. 032 737 42 81
kom. 696 017 894

FIRMA P.H.U. CER-LUX Adam Kacorzyk

OFERUJE:

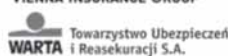
- cięcie płyt meblowych na wymiar
- produkcja mebli:
- łazienkowych
- kuchennych
- zabudowy

Realizacja według pomysłu klienta!

Brzeszcze, ul. Siedliska 24
tel./fax. 032 21 11 649, kom. 601 43 88 90

skand
FINANSE - UBEZPIECZENIA
www.skand.com.pl

32-620 Brzeszcze "BERGERÓWKA"
ul. Ofiar Oświęcimia 44
tel./fax: 032-211 00 60
604 566 188, 506 099 732, 503432979
e-mail: biuro@skand.com.pl



najtańsze ubezpieczenia



największy wybór funduszy inwestycyjnych

50 000 zł dzięki zmianie kredytu ?

Wzięłeś kredyt mieszkaniowy kilka lat temu ?
Męczy Cię wysoka rata lub długi okres spłacania kredytu ?

U nas **bezpłatnie*** pomożemy Ci przenieść go do innego banku.

Zachowując te same raty, otrzymasz nawet 50 000 zł na cel mieszkaniowy

Dodatkowo bezpłatnie otrzymasz ubezpieczenie nieruchomości i nie zapłacisz za jej wycene

* bez prowizji bankowej

u nas można tylko zyskać

Kominki Kraj & Styl

Z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły.

Wkłady: elektryczne, z płaszczem wodnym i powietrznym, rozprowadzanie ciepłego powietrza, doradztwo na miejscu, wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis)

Szybko, solidnie,
za rozsądną cenę!

kom. 0 601 478 935
(0 32) 210 93 10 po 16.00
(0 33) 843 15 35

MONTAŻ ANTEN RTV-SAT
CYFRA+, POLSAT
KONSERWACJA
CYFROWE TUNERY SATELITARNE
Nowe Budowy – INSTALACJE

Jan Nycz
tel. (033) 8107-022,
tel. kom. 0604-836-409

DOJAZD GRATIS

TELEFONY KOMÓRKOWE

SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA

Rek. zał. 2002

DAN-KOM

JAWISZOWICE,

os. PADEREWSKIEGO 18

I PIĘTRO (obok SOLARIUM)

TEL. 515 890 090, 504 517 027

- telefony nowe bez blokad simlock z gwarancją 12-24 miesiące
- telefony używane z gwarancją 3-24 miesiące
- SIMLOCK NA POCZEKANIU
- wszystkie wiodące telefony
- SERWIS GWARANCYJNY
- SERWIS POGWARANCYJNY
- możliwość wykonywania napraw na miejscu w bardzo krótkim czasie
- BATERIE I ŁADOWARKI DO WSZYSTKICH RODZAJÓW TELEFONÓW
- W SPRZEDAŻY TAKŻE ORYGINALNE AKCESORIA



Zapraszamy również do naszych punktów:

- Kęty, ul. Różana 4, Kęty, ul. Kościuszki 3

KRAMARCZYK ECOLIVE

USŁUGI FINANSOWE W DOMU KLIENTA GRATIS!

- WPISY DO OFE (II FILAR)
- PROGRAMY EMERYTALNE
- POLISY DLA DZIECI
- FUNDUSZE INWESTYCYJNE
- KONSULTING INWESTYCYJNY

e-mail: kramarczykecolive@gmail.com
tel. 501 684 721

KREDYTY:

- HIPOTECZNE, GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE, KONSOLIDACYJNE
- 20 BANKÓW W TWOIM DOMU GRATIS!
tel. 501 684 721, 508 086 920

DORADZTWO FINANSOWE
MICHAŁ KRAMARCZYK
UL. STAROWIEJSKA 5,
32-625 WILCZKOWICE

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „ZASOLE” zaprasza do korzystania ze swoich usług. Porady lekarskie udzielane są bezpłatnie w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

- **Poradnia Ogólna dla Dorosłych:**
 - lek. Marta Wojdyło - specjalista chorób płuc
 - lek. med. Dariusz Klimek - specjalista chorób wewnętrznych, specjalista medycyny pracy
 - dr n. med. Urszula Łatka - lekarz chorób wewnętrznych
 - **Poradnia dla Dzieci:**
 - lek. med. pediatra Beata Hodur
 - lek. med. pediatra Adam Kucharski
- Poradnia realizuje program obowiązkowych szczepień dzieci.

Lekarze specjaliści pracujący w przychodni:

- dr n. med. Urszula Łatka - specjalista reumatolog.
 - lek. med. Tomasz Perek - specjalista neurolog
 - dr. n. med. Jadwiga Czernek-Bruzgielewicz - specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog
- Już wkrótce w przychodni rozpocznie pracę lekarz okulista.

NZOZ „Zasole” wykonuje:

- pełny zakres badań analitycznych krwi i moczu
- badania EKG
- pełny zakres badań ultrasonograficznych (USG):
 - tarczycy,
 - węzłów chłonnych,
 - ślinianek,
 - gruczołów sutkowych,
 - narządów jamy brzusznej,
 - prostaty przez powłoki brzuszne,
 - stawów kolanowych, łokciowych,
 - ręki i stopy, mięśni.

NZOZ „Zasole” zaprasza wszystkich zainteresowanych do uczestnictwa w programie PROFILAKTYKA CHOROÓB PIERSI. Program obejmuje: badania lekarskie, badania ultrasonograficzne, w razie konieczności badania laboratoryjne.

PRZYJDŹ, SPRAWDŹ! Nie musisz czekać w kolejce do lekarza!
Informacje: tel. 032 210 92 77



NZOZ STOMATOLOGIA
Wojciechowscy s.c.

Lek.med.lek.stom. Anna i Jacek Wojciechowscy

- PROFILAKTYKA PRÓCHNICY
- LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI
IMPLANTY
- PROTETYKA
KORONY
MOSTY
PROTEZY BEZ KLAMROWE
LICÓWKI
- LECZENIE PARADONTOZY
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
WYBIELANIE
KOREKTA KSZTAŁTU ZĘBÓW
- RTG



poniedziałek - 16.00-18.00
wtorek
środa 9.00-19.00
piątek

czwartek 9.00 - 11.00

Brzeszcze ul. Mickiewicza 7
tel. 032/ 737 08 21 rejestracja po 16.00



AGENCJA
JAWISZOWICE-BRZESZCZE
OS. PADEREWSKIEGO 18

TEL. 032 212 11 99
TEL. 695 353 034

**TANIE OPŁATY
JUŻ OD 0,90 ZŁ**

BANKOWA JAKOŚĆ USŁUG !
REALIZACJA W CIĄGU 24 GODZIN

Pożyczki w SKOK Stefczyka
- minimum formalności
i szybka realizacja!

OFERTA WAKACYJNA

- Weź kredyt na wakacje i nie tylko !
- Decyzja kredytowa w godzinę
- Bez zaświadczeń o zarobkach
- Bez poręczyciela i ubezpieczenia

... I PEWNIEM I SOLIDNIE



@NET

już za 50 zł miesięcznie

internet
to twoje **okno** na **świat**

szybkie łącze
bez limitów transferu
bez blokad połączeń P2P

masz pytania ?

zadzwoń 0 697 522 760 lub
napisz maila info@cool-net.pl

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe RAJSKIE DRZEWO

Grzegorz Madejczyk, tel. 788 152 472
32-620 Brzeszcze, ul. Klonowa 10

USŁUGI W ZAKRESIE:

- pielęgnacja i wycinka drzew
- usługi ogrodnicze, kształtowanie terenu
- budowa ogrodzeń
- montaż konstrukcji architektury drewnianej



**SPRZEDAŻ DREWNA
OPAŁOWEGO**



arbi

Zatrudnimy:

- ślusarzy
- spawaczy
- monterów konstrukcji stalowych

Atrakcyjne warunki pracy!

Kontakt: „ARBI”
Oświęcim, ul. Kolbego 16
tel. 033/842 60 56; 843 33 40
e-mail: poczta@arbi.net.pl

Firma Usługowa „BŁYSTER”

OFERUJE:

- drobne usługi krawieckie
- pranie dywanów i wykładzin oraz tapicerki meblowej
- sprząatanie - mycie okien

Brzeszcze, ul. Siedliska 30
tel./fax. 032 21 11 649, kom. 695 911 716

ZAKŁAD TELEWIZYJNY

inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

**tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520**

- telewizorów
 - tunerów satelitarnych
 - monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii
- * dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

Piłkarski raport

W przerwie wakacyjnej piłkarski światki żył przede wszystkim zamieszaniem organizacyjnym w Górniku Brzeszcze. Emocji czyisto sportowych czy ciekawych transferów było niewiele. Kluby z gminy Brzeszcze ambitnych planów na nowy sezon raczej nie snują. Raport sporządzono na dzień 2 września.

Górniki Brzeszcze

Zamieszanie organizacyjne w Górniku (czytaj str. 7) pewnie ma też wpływ na formę piłkarzy. Działaczom udało się co prawda ściągnąć do Brzeszcza kilku nowych graczy, ale transfery te nie rzucają na kolana. Po stronie nabytków są: Bogdan Swarzyński (Niwa Nowa Wieś), Krzysztof Czyjt



Piotr Wojtulewicz (z prawej) trzymie w ryzach obronę Górnika Brzeszcze.

(GKS Tychy), Adrian Potasiak (Sokół Wola) oraz powracający z Brzeziny Osiek Mateusz Mazur. Z drużyną pożegnali się: Rafał Pawłowicz, Krzysztof Drebszok, Piotr Myszor oraz Marek Chowaniec. Tuż przed rozpoczęciem rozgrywek kontuzji doznał pierwszy bramkarz Górnika Marcin Soldak. W jego miejsce między słupkami stanął znany w Brzeszczach Jarosław Matusiak. Obecny trener bramkarzy w GKS-ie Jastrzębie był grającym trenerem Górnika Brzeszcze w 2005 r.

W pierwszych trzech meczach sezonu Górnik zanotował następujące wyniki: 1:1 z Fablokiem Chrzanów (w), 1:0 z Cleparcią Kraków (d) oraz 0:3 z Orłem Piaski Wielkie (w). Po pierwszych meczach można zauważyć, że nieźle wygląda gra obronna Górnika. Solidnie prezentują się przede wszystkim środkowi obrońcy - Bartłomiej Laburda i Piotr Wojtulewicz. W środku pola ciężar rozgrywania piłki spoczywa ciągle na doświadczonym Mirosławie Madeji. Gorzej jak na razie jest ze zdobywaniem bramek. Zawodzą Mateusz Mazur i Krzysztof Czyjt. Trudno po trzech meczach wyciągać ostateczne wnioski, ale środek tabeli to chyba wszystko na co jesienią będzie stać brzeszczan. Po trzech kolejkach zajmowali 10. miejsce w tabeli V ligi krakowsko-wadowickiej.

LKS Jawiszowice

Nie spełniły się snute przed sezonem marzenia trenera jawiszowian Jan Sporysza o wzmoc-

nieniach zespołu. Co więcej, trener musiał się pogodzić z osłabieniem prowadzonej przez siebie drużyny.

- Sądziłem, że będę budował drużynę z przodu, od napastników i pomocników, a tu znowu trzeba z tyłu dziury łątać - mówi Jan Sporysz.

A to dlatego, że Mateusz Grzywa, najlepszy obrońca LKS-u w poprzednim sezonie, wyjechał do Anglii, zaś Wojciech Włodarczyk i Dawid Kubica nabawili się poważnych kontuzji. Z konieczności na obrońców zostali przekwalifikowani pomocnicy - Sławomir Moskwa i Wojciech Kubica.

- Znowu trzeba czasu, żeby to wszystko od nowa na boisku poukładać - mówi Jan Sporysz. - Z 14 ludźmi do grania o górnych rejonach tabeli chyba nie ma co myśleć. Po pierwszych kolejkach wydaje mi się, że o awans powinny walczyć Chełmek i Osiek. Reszta stawki jest wyrównana i każdy z każdym może wygrać.

W dotychczas rozegranych meczach jawiszowianie zanotowali następujące wyniki: 2:0 z LKS Przecieszyn (d), 6:0 z LKS Piotrowice (w), 3:3 z Orłem Witkowie (d), 0:2 z Chełmkim (d) oraz 1:2 z Sołą Oświęcim (w). Po pięciu kolejkach zajmowali 7. miejsce w tabeli oświęcimskiej A-klasy.

LKS Przecieszyn

W Przecieszynie zmiana na ławce trenerskiej. Ryszarda Włodarczyka zastąpił Łukasz Jagoda, trener II klasy, absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Ten niespełna 40-letni trener w karierze zawodniczej reprezentował m.in. barwy Fabloka Chrzanów i Górnika Libiąż. Był trenerem grup młodzieżowych i juniorskich w KS Chełmek, a ostatnio prowadził B-klasowy LKS Bobrek. W Przecieszynie zastał praktycznie niezmienną kadrę w porównaniu do ubiegłego sezonu. Zostali ci, którzy wywalczyli dla Przecieszyna utrzymanie w A-klasie.

- Objąłem drużynę w nienajlepszej kondycji fizycznej i taktycznej - mówi Łukasz Jagoda. - Dlatego nad taktyką pracujemy od podstaw. Uczymy się jak najdłużej utrzymywać przy piłce, rozgrywać akcje od odbioru poprzez linię pomocy do ataku. Już zauważam zmiany w mentalności zawodników. Widzę, że wychodzą na boisko z wiarą w swoje umiejętności. Czas będzie działał na naszą korzyść, z tygodnia na tydzień powinno być lepiej. Jestem pewien, że niedługo opuścimy dolne rejony tabeli.

Już derby pojedynek ze Skidzinem zdawał się potwierdzać słowa Łukasza Jagody. Przecieszynianie zaprezentowali się bardzo dobrze i w zgodnej opinii obserwatorów meczu byli zespołem zdecydowanie lepszym od sąsiadów zza miedzy. Zagrani jednak nieskutecznie i przegrali 0:1. W 5 pierwszych kolejkach osiągnęli następujące rezultaty: 0:2 z Jawiszowicami (w), 1:5 z Chełmkim (d), 1:4 z Sołą Oświęcim (w), 0:1 ze Skidzinem (d) oraz 4:0 z Solavią Grojec (w). Piłkarze z Przecieszyna po 5 meczach rundy jesiennej zajmowali 11. miejsce w tabeli.

LKS Skidziń

Murowany kandydat do awansu z minionych dwóch lat w tym sezonie chyba nie powalczy o najwyższe cele. Ze Skidzinia odeszli najlepsi piłkarze: Rafał Gałgan wrócił do Przeciszowa, Łukasz Łabaj obrał podobny kierunek, a Marek Lekki zakończył karierę. Na dodatek już po pierwszym meczu działacze LKS-u wyrzucili z klubu Michała Oślizłoka, który na boisku swoje argumenty postanowił przekazać arbitrowi za pomocą pięści.

- Posypał nam się środek pomocy, szukamy innych rozwiązań, ale na to trzeba czasu - mówi Mariusz Morończyk, prezes LKS Skidziń.

Podreperować kadrę i grę skidzinian ma za zadanie powracająca stara gwardia: Marek Harańczyk, Zbigniew Kapuśnik oraz Tomasz Wróbel. Ale czy to są wzmocnienia na miarę Skidzinia? Wrócił też Dariusz Adamczyk, a do składu zostali również włączeni utalentowani juniorzy: Mateusz Tomaszek i Konrad Sporysz. Już w trakcie sezonu dołączył do drużyny Grzegorz Rozmus, ostatnio grający w Rajsku.

- No cóż, trzeba zweryfikować plany - kontynuuje Mariusz Morończyk. - Na jesieni powalczymy o jak najmniejszą stratę do czołówki. W przerwie zimowej zdecydujemy czy wzmocnić zespół i walczyć o awans jeśli będzie na to szansa, czy też szykować się już do budowy drużyny na nowy sezon.

W 5 kolejkach LKS Skidziń zanotował następujące rezultaty: 0:3 (walkower) ze Strumieniem Polanka Wielka (d), 5:1 z LKS Bulowice (w), 0:3 z Brzezinią Osiek (d), 1:0 z LKS Przecieszyn (w) oraz 0:0 z LKS Piotrowice. Skidzinianie po rozegraniu tych meczów zajmowali 8. miejsce w tabeli oświęcimskiej A-klasy.

Jacek Bielenin



Okazałego suma złowił brzeszczanin Dariusz Gierek (na zdj.) Rybę długą na 170 cm i ważącą 34 kg Dariusz Gierek złowił 6 lipca o godz. 22.30 w stawie Towarzystwa Wędkarskiego „Sazan” w Wilczkowicach.

- To największa ryba wyłowiona dotychczas z tego stawu - mówi Dariusz Gierek. - Oczywiście to również mój rekord życiowy. Sum to ryba nocna, dlatego na potów wybrałem się wieczorem. Moja walka z nim trwała około 30 minut. Przynętą była 15-centymetrowa płoć. Sum trafił na kuchenny stół ponieważ taki okaz czyni duże spustoszenie w zbiorniku. Zjada nawet kilogramowe karpie. **jack**

Pracował na medal olimpijski

Maja Włoszczowska, srebrna medalistka igrzysk olimpijskich w Pekinie w kolarstwie górskim zdobyła dla Polski medal numer dziewięć podczas igrzysk. Niemały udział w sukcesie reprezentantki Polski ma brzeszczanin Hubert Grzebinoga.

Hubert Grzebinoga jest mechanikiem w najlepszej polskiej zawodowej grupie kolarstwa górskiego - Halls Team oraz reprezentacji Polski kobiet. To właśnie on przygotowuje do zawodów rowery, na których później ściga się Maja Włoszczowska i jej koleżanki.

- Rower dla Maji składaliśmy od zera specjalnie na olimpiadę - mówi Hubert Grzebinoga. - Taki nowy rower nigdy nie jest idealny. Musi się dotrzeć, bo w trakcie treningów wychodzą rozmaite niedociągnięcia. Przygotowanie roweru, na którym Maja zdobyła medal polegało głównie na przeniesieniu pozycji z roweru startowego, na którym Maja jeździła przez cały sezon. Trzeba było dopasować wysokość siodełka, odległość siodełka od kierownicy czy wysokość kierownicy. Ważny był też dobór opon. Udało się również zmniejszyć wagę roweru. Delikatny, prawie niezauważalny tuning - użycie lżejszych obręczy czy szprych - dał bardzo dobry efekt. Rower Maji ważył 8 kg 600 g.

Kolarstwo to zdecydowanie najbardziej popularny sport w rodzinie Grzebinogów. Siostra Huberta - Monika jest reprezentantką Polski w kolarstwie szosowym. Hubert Grzebinoga sam uprawiał kolarstwo górskie. W 1997 r. w barwach klubu OTC Oświęcim zdobył nawet wicemistrzostwo Polski juniorów.



Hubert Grzebinoga przed samochodem grupy kolarskiej Halls Team. Po wielu wojazach w końcu zasłużył na odpoczynek w rodzinnym domu.

- Kariera seniorska z różnych względów była już poza moim zasięgiem - mówi Hubert Grzebinoga. - Poszedłem na studia, w międzyczasie przebywałem w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie szukałem pracy, współpracowałem też z kadrą kobiet w kolarstwie szosowym, no i w końcu mój stary kolega jeszcze z czasów ścigania się gdzieś tam mnie znalazł i zaproponował pracę w grupie zawodowej. Tak trafiłem do grupy Halls, która powstała na początku 2007 r.

Przygotowania rowerów do jazdy i ich naprawy Hubert Grzebinoga nauczył się w czasie własnej kariery. Młodych zawodników nie było stać na zatrudnienie mechanika i każdy musiał radzić sobie z rowerem sam. Do obowiązków Huberta w grupie Halls należy też transport sprzętu, rozkładanie namiotów na miejscu zawodów oraz dbanie o wizerunek

To najszczęśliwszy dzień w moim sportowym życiu. Ale nie tylko w moim, bo ten medal to zasługa bardzo wielu ludzi. I dlatego chcę im wszystkim teraz podziękować. Mamie, bo wytrzymała z nerwową córą. Trenerowi Andrzejowi Piątkowi, bo doprowadził mnie do tego miejsca. Grzesiowi Dziadowcowi, Hubertowi Grzebinodze, Mariuszowi Rajzerowi i całej grupie Halls. Pamiętam też o koleżankach i kolegach z grupy: Ani Szafranec, Marcinie Karczyńskim, Kornelu Osickim, Darku Batku, Oli Dawidowicz, o pomocy doktora Roberta Pietruszyńskiego, PZKol, Ministerstwa Sportu i naszych sponsorów. No i Marka Galińskiego, którego wskazówki w trakcie wyścigu były bezcenne. Ciężko wyrazić, jak bardzo wam dziękuję.
(Maja Włoszczowska, Przegląd Sportowy, 25.08.2008 r.)

grupy podczas zawodów. Razem z fizjoterapeutą grupy Mariuszem Rajzerem podróżują samochodem ze sprzętem kolarskim po całej Europie.

- Praca jest bardzo ciekawa, bo można sporo świata zwiedzić - mówi Hubert. - Większość czasu przebywam jednak poza domem. W ubiegłym roku to było 256 dni różnych zgrupowań. Ale teraz, kiedy sezon się skończył, mam praktycznie wakacje do końca roku. Za to od stycznia do sierpnia w pracy przebywam 24 godziny na dobę. Jak w każdej pracy są pluse i minusy. Ale jestem jeszcze młodym człowiekiem więc szansa zobaczenia świata jest bardzo atrakcyjna. W związku z tym, że udało się zdobyć medal, mam nadzieję, że podpiszę kontrakt do następnych igrzysk olimpijskich w Londynie, na które bardzo chciałbym pojechać.

Mają Włoszczowską Hubert Grzebinoga przywitał na lotnisku Okęcie w Warszawie 26 sierpnia po jej powrocie z Pekinu.

- To było bardzo miłe spotkanie. Maja jest naprawdę wyjątkowa. Jest niesamowicie inteligentną osobą, profesjonalistką w najlepszym wydaniu - mówi Hubert.

Jacek Bielenin

Dalekie skoki Natalii

Natalia Włodarczyk - zawodniczka UKS Brzeszcze zdobyła brązowy medal na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Bydgoszczy. Zawody odbyły się w dniach 25-27 lipca na stadionie im. Zdzisława Krzyszkowiaka.

Brzeszczańska lekkoatletka startowała w dwóch dyscyplinach: skoku w dal i trójskoku. I to w tej drugiej konkurencji stanęła na najniższym stopniu podium. W swojej najlepszej próbie oddała skok na odległość 11,70 metrów, co jest jej nowym rekordem życiowym. Z kolei w skoku w dal Natalia zajęła 4. miejsce z rezultatem 5,49 metrów.

Natalia Włodarczyk trenuje w Uczniowskim Klubie Sportowym w Brzeszczach pod okiem swojego taty - Mirosława Włodarczyka. Jest niezwykle utalentowaną lekkoatletką, ma świetne warunki fizycz-



Natalia Włodarczyk na trzecim stopniu podium Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Bydgoszczy.

ne, jest pracowita i ambitna. Na swoim koncie ma wiele sukcesów, dzięki którym otrzymała powołanie do kadry województwa małopolskiego. Natalia ma 17 lat i jest uczennicą II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Powiatowym Zespole nr 2 Szkół Ogólnokształcących, Mistrzostwa Sportowego i Technicznych w Oświęcimiu. Po skończonym liceum - idąc w ślady swoich rodziców - zamierza studiować na Akademii Wychowania Fizycznego.

JaBi

KRIONI.PL
FIRMA KOMPUTEROWA
Paweł Bisaga

Naszym celem jest uczynienie życia łatwiejszym

Metodami wcześniej niewyobrażalnymi

PERFORMANCE

MINI MARKET BUDOWLANY

RYMKAS
www.rymkas.pl

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK I WNĘTRZ

Jawiszowice ul. Turystyczna 49 a tel./fax: 032/ 212 18 40

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI * PANELE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE + KONSTRUKCJE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- ELEKTRONARZĘDZIA

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIĄ KARTĄ PŁATNICZĄ www.rymkas.pl

ZAPRASZAMY Pon-Pt 7.00-18.00 Sobota 8.00-14.00

RAJTY NA MIEJSCU !!

ELEKTRONIK
SKLEP ELEKTRONICZNY

W NASZEJ OFERCIE!

CAR AUDIO - głośniki, wzmacniacze
Alarmy i czujniki samochodowe
CB-RADIA
Nawigacje satelitarne
Domofony

KONKURENCYJNE CENY!

zestawy do samodzielnego montażu
wtyczki, złączki
przewody, kable
diody LED
bezpieczniki
kondensatory
stacje lutownicze
głośniki
centralne zamki
alarmy samochodowe
baterie, akumulatory
zasilacze

oraz inny sprzęt elektroniczny!

32-620 Brzeszcze
ul. Piłsudskiego 11a
(naprzeciwko Ośrodka Zdrowia pierwsze piętro)

tel: 032 737 06 13

ELEKTRONIKA DLA CIEBIE I DOMU!

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger
POROTHERM KORAMIC

Libet
Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **WOLFF** dla domu **BRAAS** **POLSKA**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!

JUPEX WITAJ W DOMU **UNIBET** **ISOVER** **Roben** CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
tel.kom.0602-33-87-21